Wydanie A

Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIX | Łódź, wtorek 28 kwietnia 1964 roku | Nr 101 (5410)

Wicepremier Z. NOWAK na uroczystościach w Aleksandrowie

Onegdaj w Aleksandrowie k. Łodzi, odbyły się uroczystości związane z wmurowaniem aktu erekcyjnego pod budowę nowego zakładu dla ZPP „Sandra" oraz wręczeniem na własność załodze tych zakładów, zdobytego po raz czwarty z rzędu, sztandaru przechodniego ministra przemysłu lekkiego i przew. ZG ZZ Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz.

W uroczystościach tych wzięli m. in. udział: wicepremier **Zenon Nowak**, który dokonał wmurowania aktu erekcyjnego pod nowe zakłady i udekorował zasłużonych pracowników odznaczeniami państwowymi oraz I sekretarz KW PZPR — **S. Jędryszczak**, wiceminister przem. lekkiego — **M. Minor**, przew. ZG ZZ Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz. — **J. Spychalski** i I sekretarz KW ZMS — **J. Pilichowska**. W czasie uroczystej akademii organizacja partyjna AZPP „Sandra" otrzymała również sztandar partyjny, a szereg osób uzyskało odznaki zasłużonego działacza związkowego oraz zasłużonego przodownika pracy. (sł)

Polskie obrabiarki robią furorę we Francji

La Roche sur Feron, mała mieścina we francuskiej Sabaudii, jest corocznie miejscem poważnej międzynarodowej imprezy targowej, na której 12 krajów światowej czołówki producentów automatycznych obrabiarek i rewolwerówek prezentuje swe najnowsze rozwiązania konstrukcyjne.

Polską, która od 4 lat bierze udział w targach, ma już ustaloną wysoką renomę, czego dowodem jest kilkadziesiąt automatów, sprzedanych w ciągu ostatnich 18 miesięcy. Chociaż tegoroczne targi dopiero się rozpoczęły, nasze obrabiarki cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem nie tylko zwiedzających, ale i firm konkurencyjnych.

Na targach prezentujemy 5 typów tokarek automatycznych, wzdłużnych i rewolwerowych produkcji fabryki automatów tokarskich w Bydgoszczy oraz zakładów „H. Cegielski" w Poznaniu.

W Brazylii rośnie opór przeciw reakcji

RIO DE JANEIRO. Ruch oporu przeciwko nowemu reżimowi brazylijskiemu nie tylko nie ustaje, ale zatacza coraz szersze kręgi. W Sao Paulo zwolennicy obalonego prezydenta Goularta rozpowszechniają ulotki antyrządowe. Na czele ruchu oporu stoi szwagier obalonego prezydenta, Brizola. Brizola jest poszukiwany przez policję brazylijską. W dniach reakcyjnego przewrotu usiłował zorganizować opór przeciwko rebelii w stanie Rio Grande do Sul. W chwili obecnej jego miejsce pobytu nie jest znane. Policja brazylijska usiłuje wykryć tajną radiostację, przez którą Brizola wezwał mieszkańców Brazylii do organizowania ruchu oporu. (pap)

1-majowe ulotki w Lizbonie

PARYŻ. Jak donosi korespondent Agencji France Presse, w poniedziałek rozrzucono w centrum Lizbony ulotki wzywające do udziału w demonstracjach 1-majowych. Korespondent przypomina, że mimo zakazu władz, demonstracje 1-majowe odbyły się w stolicy Portugalii zarówno w roku ubiegłym, jak i w 1962.

Komunikat ŁK FJN

Łódzki Komitet Frontu Jedności Narodu podaje do wiadomości społeczeństwa m. Łodzi, że uroczystość odsłonięcia pomnika Juliana Marchlewskiego, przewidziana na dzień 30 kwietnia br., z przyczyn organizacyjnych przesunięta zostaje na termin późniejszy.

ŁÓDZKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU

Butler i Rusk o stosunkach Wschód—Zachód

W niedzielę przybył do Waszyngtonu brytyjski minister spraw zagranicznych, Butler Weźmie on udział w obradach rady paktu CENTO, które rozpoczynają się we wtorek. Po przybyciu do Waszyngtonu, Butler oświadczył dziennikarzom, że jednym z problemów dyskutowanych w czasie sesji rady CENTO będzie sprawa Cypru.

Butler spotkał się w niedzielę z amerykańskim sekretarzem stanu, Ruskiem. Według informacji pochodzących ze źródeł dobrze poinformowanych obaj politycy dokonali przeglądu obecnego stanu stosunków Wschód — Zachód.

Ruby nie będzie badany ponownie przez psychiatrów

W ub. niedzielę przebywający w więzieniu w Dallas, Jack Ruby zaskoczony został przez strażnika w momencie, gdy bił głową o ścianę swej celi. Była to „próba samobójstwa" — oświadczył szeryf, Bill Decker. Później jednak zaprzeczył temu sformułowaniu, stwierdzając, iż chodziło tu o nie sprecyzowany „rozmyślny czyn".

Strażnik obezwładnił Ruby'ego i zaprowadził do szpitala więziennego. Przeprowadzone tam badania przy pomocy aparatu Roentgena nie wykazały żadnych poważniejszych obrażeń.

W poniedziałek sąd w Dallas odrzucił wniosek obrony w sprawie skierowania Jacka Ruby'ego do szpitala w celu przeprowadzenia ponownego badania jego stanu umysłowego.

Naser oskarża W. Brytanię

Prezydent Naser, bawiący z wizytą w Jemenie, wygłosił przemówienie w Taizie, w którym oskarżył W. Brytanię o dostarczenie broni monarchistom jemeńskim w celu podsycania wojny domowej i utrzymania się w ten sposób w Adenie i w południowej Arabii. Zapewnił również, że ZRA nie opuści Jemenu dopóki naród jemeński nie znajdzie się poza niebezpieczeństwem grożącym mu ze strony imperializmu.

J. NYERERE prezydentem Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru

W poniedziałek wieczorem podano oficjalnie do wiadomości, że prezydentem Zjednoczonej Republiki Tanganiki i Zanzibaru został Julius Nyerere. Pierwszym wiceprezydentem Republiki mianowany został dotychczasowy prezydent Zanzibaru A. Karumo. (PAP)

Dwaj działacze SPD za uznaniem granicy na Odrze i Nysie

Po przewodniczącym dzielnicowej organizacji SPD w zachodnim Berlinie, Harry Ristocku, który wypowiedział się za uznaniem granicy Odra — Nysa, inny działacz SPD deputowany do parlamentu zach. Berlina — Kenneweg zajął podobne stanowisko, narażając się na ataki kół odwetowych.

Kenneweg kilkakrotnie wypowiedział się „za uznaniem realnych faktów" w sprawie Odry — Nysy.

ŁODZIANIE!

1 Maja — doroczne święto klasy robotniczej całego świata, obchodzone w tym roku po raz dwudziesty w Polsce Ludowej, święcić będziemy szczególnie radośnie i uroczyście.

Międzynarodowe Święto Pracy jest u nas dzisiaj świętem, w którym manifestujemy swoje przywiązanie do idei socjalizmu, umiłowanie pokoju i braterstwa wszystkich ludzi pracy na całym świecie, w odróżnieniu od lat okresu przedwojennego, gdy było ono przede wszystkim wyrazem walki o lepsze życie i inne międzyludzkie stosunki.

W historii łódzkiego proletariatu pierwszomajowe święta zapisały się złotymi głoskami. Były to zawsze dni bojowego przeglądu sił klasy robotniczej i mas pracujących, dni, które zagrzewały do dalszej walki w imię obrony praw człowieka, przeciw krzywdzie i bezprawiu rządów zaborców i rodzimej burżuazji.

W ciągu minionych dwudziestu lat Polski Ludowej zmienił się radykalnie nasz kraj i nasz naród, jego byt i świadomość, jego rola i miejsce w świecie. Pokojowa polityka Polski, jej osiągnięcia w dziedzinie politycznej, ekonomicznej i społecznej budzą powszechne uznanie.

Zmieniło się także nasze miasto, które rozrosło się i wypiękniało dzięki pomocy państwa i wysiłkowi klasy robotniczej oraz całego społeczeństwa łódzkiego.

OBYWATELE!

Jubileusz Polski Ludowej i poprzedzający to wydarzenie IV Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej stały się okazją do szerokiej oceny dotychczasowego naszego dorobku i dalszych perspektyw w rozwoju kraju, w oparciu o tezy KC PZPR. Oceniając ten dorobek w naszym mieście mamy pełne prawo stwierdzić, że społeczeństwo łódzkie godnie wciela w życie marzenia i ideały rewolucjonistów, patriotyczne i klasowe cele, jakie proletariat łódzki stawiał zawsze w swej walce o wyzwolenie społeczne i narodowe.

MIESZKAŃCY ŁODZI!

Nawiązując do tradycji — w dniu 1 Maja zbierzemy się na manifestacji na Placu Zwycięstwa, aby zadokumentować wolę umocnienia jedności całego narodu oraz wolę umocnienia braterskich więzów z krajami obozu socjalizmu, z wszystkimi narodami świata.

Na wiec ten pójdziemy z poczuciem dobrze wypełnionych obowiązków wobec swego kraju i rodzinnego miasta.

(Dokończenie na stronie 2)

Dalsze szczegóły przygotowań

Ignacy Loga-Sowiński weźmie udział w uroczystościach 1-majowych w Łodzi

WCZORAJ W KOMITECIE ORGANIZACYJNYM UROCZYSTOŚCI 1-MAJOWYCH POINFORMOWANO NAS, ŻE W TEGOROCZNYCH OBCHODACH ŚWIĘTA PRACY W ŁODZI WEŹMIE UDZIAŁ CZŁONEK BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR, PRZEWODNICZĄCY CRZZ — IGNACY LOGA-SOWIŃSKI.

Uzyskaliśmy również dalsze szczegóły, dotyczące uroczystości i imprez w dniach 30 kwietnia i 1 maja. Jak już informowaliśmy, w dniu 30 kwietnia o godz. 16 rozpocznie się defilada młodzieży i sportowców w której weźmie udział ok. 35 tys. osób. Na czele pochodu maszerować będą przedstawiciele kierownictw organizacji młodzieżowych, za nimi 5-tysięczna grupa harcerzy. Dalej przejdzie defiluje grupa sportowców w liczbie ok. 2 tys. osób, za nimi zaś — studenci łódzcy. Następnie maszerować będzie młodzież robotnicza i szkolna poszczególnych dzielnic, w kolejności: Górna, Bałuty, Śródmieście, Widzew i Polesie.

Młodzież czyni starania, by defilada wypadła jak najbardziej okazale. Dowiadujemy się, że studenci Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych przygotowali projekt dekoracji całej kolumny śródmiejskiej. Najważniejszymi elementami treści tych dekoracji są: tezy zjazdowe, perspektywy rozwoju Łodzi oraz inicjatywy Polski na arenie międzynarodowej.

W uroczystym koncercie z okazji Święta 1 Maja, który odbędzie się wieczorem 30 kwietnia (godz. 19) w sali Filharmonii Łódzkiej, wezmą udział wybitni artyści: Wera Kuźmińska, Andrzej Hiolski, Tadeusz Kopacki, Irena Santor, Tadeusz Woźniakowski, Hanna Bedryńska, Witold Zatorski i Józef Zbiróg.

Pod względem artystycznym również dzień 1 maja zapowiada się bardzo interesująco. W 5 punktach Łodzi, a mianowicie: na Placu Zwycięstwa, w Parku 1 Maja, w Parku Poniatowskiego, w Parku Ludowym i Parku Mickiewicza odbędą się festyny z udziałem artystów teatrów łódzkich i najlepszych zespołów amatorskich. Natomiast już 30 kwietnia wieczorem po zapadnięciu zmroku (około godziny 20) na Placu Zwycięstwa, Czerwonym Rynku, w Parku Poniatowskiego oraz na Stokach zaimprowizowane zostaną kina na wolnym powietrzu.

Dalsze szczegóły organizacyjne podamy wkrótce. (bz)

Przysięga żołnierska w Pułku Obrony Terytorium Kraju

Jednym z zadań Wojsk Obrony Terytorium Kraju jest niesienie pomocy ludności w przypadku klęsk żywiołowych oraz szkód. Wojska te cieszą się dużą popularnością wśród społeczeństwa. Na uroczystość złożenia przysięgi przez Pułk Obrony Terytorium Kraju przybyli do Wiśniowej Góry przedstawiciele KW PZPR z I sekretarzem S. Jędryszczakiem, sekretarz KŁ PZPR — H. Rejniak, przewodniczący prezydiów miejskiej i wojewódzkiej rad narodowych — E. Kaźmierczak i F. Grochalski, przedstawiciele władz partyjnych i terenowych pow. łódzkiego, delegacje zakładów pracy oraz rodziny żołnierzy.

Raport od dowódcy pułku odebrał przew. Prez. WRN — F. Grochalski.

Przew. Prez. RN m. Łodzi — E. Kaźmierczak, zabierając głos w imieniu społeczeństwa i władz Łodzi i województwa powiedział m. in.: — Wasza jednostka jest naszemu społeczeństwu szczególnie bliska. Stoicie na straży nie tylko naszego bezpieczeństwa, lecz także całości dorobku materialnego, społecznego i kulturalnego.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada. (ka)

Nowe otwory roponośne na przedgórzu Karpat

W tym roku nastąpiło znaczne poszerzenie pola roponośnego na przedgórzu Karpat. Odwiercono tu bowiem i przekazano do eksploatacji 3 nowe, wydajne jak na nasze warunki krajowe, otwory roponośne w rejonie Bochni i Kazimierzy Wielkiej. Ich łączna wydajność wynosi 30—40 ton.

Na przedgórzu Karpat prowadzi się w dalszym ciągu intensywne prace poszukiwawczo-wiertnicze ropy i gazu ziemnego. (pap)

WSZYSTKO na temat prasy

W środę 29 bm. w godz. 13—14.30 przez Nasz Telefon Usługowy 303-04 rozmawiać będzie

mgr M. Żychliński

dyrektor Przeds. Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch" w Łodzi.

Proponowane tematy:

- **Dystrybucja prasy**
- **Nakłady łódzkich pism**
- **Kluby Książki i Prasy**
- **Prasa dla stałych Czytelników**
- **Artykuły różne w kioskach „Ruchu".**

Wspólnicy Eichmanna przed sądem

Frankfurt jest widownią kolejnego, wielkiego procesu sądowego, który przywraca pamięci dni hitlerowskiego ludobójstwa. Przed sądem przysięgłych tego miasta 27 bm. rozpoczął się proces przeciwko dwóm byłym członkom Gestapo, współpracownikom Adolfa Eichmanna: SS-obersturmbahnfuehrerowi Hermanowi Krumeyowi i SS-hauptsturmfuehrerowi Otto Hunsche. Obydwaj odpowiadają za udział w realizacji programu zagłady ponad 400 tys. Żydów węgierskich, którzy zostali zamordowani i spaleni w krematoriach obozu oświęcimskiego.

W akcie oskarżenia przeciwko Krumeyowi zawarte jest oskarżenie jedynie o współudział w mordzie dokonanym na ludności żydowskiej Węgier. Pominięty został natomiast całokształt zbrodniczej działalności tego SS-mana.

A był on — warto przypomnieć — szefem działającego w Łodzi urzędu SS do spraw przesiedleń i pod jego to kierownictwem prowadzone było wysiedlanie ludności z Zamojszczyzny, kiedy to wielu ludzi z tego terenu Polski posłanych zostało na śmierć do Oświęcimia. Krumey skierował również na śmierć w obozie w Chełmnie dzieci z Lidic z Czechosłowacji...

Przewiduje się, że proces trwać będzie około 2 miesięcy. Przed sądem zeznawać ma około 50 świadków z różnych krajów.

Światowa wystawa w N. Jorku

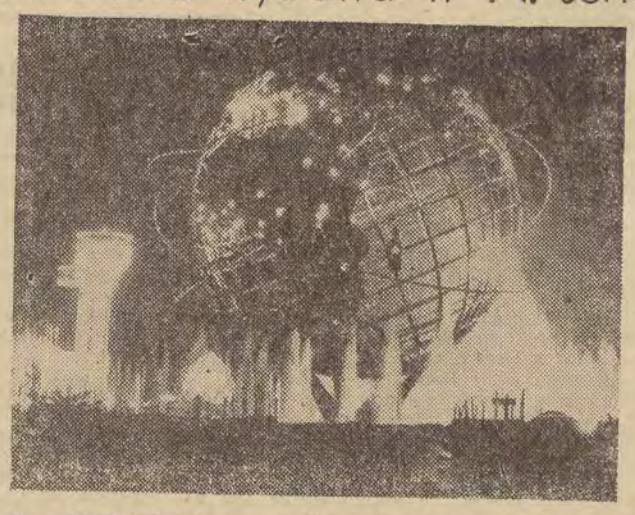

Na zdjęciu: iluminowana „U nisfera" — symbol wystawy w Nowym Jorku. CAF

5 zabitych, 30 rannych

Tragiczny wypadek pod Krakowem

Tragiczne w skutkach zderzenie autobusu z ciężarówką wydarzyło się wczoraj w miejscowości Winiary w pow. Myślenice. W kraksie poniosło śmierć 5 osób, zaś 30 zostało rannych. Autobus PKS wiozący robotników do pracy w Hucie im. Lenina zderzył się na zakręcie z jadącą z przeciwnego kierunku ciężarówką.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 17.30 na ul. Nowej przy Nawrot wpadła pod rower 11-letnia Irena Gerber (Nowa 24). Dziewczynkę z wstrząsem mózgu i innymi poważnymi obrażeniami przewieziono do Szpitala im. Korczaka. (j.kr.)

N. S. Chruszczow i Ben Bella
za dalszym rozwojem radziecko-algierskiej współpracy

MOSKWA. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki wydały 27 bm. śniadanie na cześć prezydenta Algierii Ahmeda Ben Belli. W czasie przyjęcia przemówienia wygłosili Nikita Chruszczow i Ahmed Ben Bella.

W Związku Radzieckim — oświadczył N. S. Chruszczow — znana jest i wysoko ceniona wola narodu algierskiego kroczenia drogą socjalistyczną. Jesteśmy przekonani, że naród algierski pokona trudności, jakie napotyka na drodze budowy nowego życia. Rewolucyjna Algieria ma nie zawodnych przyjaciół. Są nimi przede wszystkim kraje zwycięskiego socjalizmu.

Życie wykazało — kontynuował szef rządu radzieckiego — że wymiana doświadczeń w dziedzinie rozwoju gospodarki, nauki i kultury wzajemnie wzbogaca narody. Cieszyć nas będzie, jeśli nasi przyjaciele algierscy skorzystają z doświadczenia Kraju Rad „w takim stopniu, w jakim uznają to za potrzebne i o ile to będzie odpowiadać ich konkretnym warunkom, celom i interesom".

W odpowiedzi Ben Bella oświadczył, że pomoc udzielana Algierii przez specjalistów radzieckich zapoczątkowała dobrą współpracę między obu krajami. „Naród nasz jest przekonany, że współpraca ta będzie się jeszcze bardziej rozwijała".

Ben Bella wyraził przekonanie, że rozmowy z przywódcami radzieckimi przyczynią się do lepszego zrozumienia i rozwiązania interesujących oba kraje problemów oraz do rozwoju współpracy i przyjaźni narodów obu krajów.

* * *

Prezydent Republiki Algierskiej Ahmed Ben Bella wydał w poniedziałek przyjęcie w ambasadzie algierskiej w Moskwie. Na przyjęcie przybyli: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, A. Kosygin, A. Mikojan i inni przywódcy radzieccy. (pap)

Prof. L. Boissier doktorem h.c. U.W.

27 bm. odbyła się uroczystość nadania doktoratu h.c. Uniwersytetu Warszawskiego prof. Leopoldowi Boissier, prezesowi Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, prof. Uniwersytetu Genewskiego, wieloletniemu sekretarzowi generalnemu Międzynarodowej Unii Międzyparlamentarnej.

W godzinach popołudniowych prezes Międzynarodowego Czerwonego Krzyża prof. Leopold Boissier przyjęty został przez premiera Józefa Cyrankiewicza. Prof. Boissiera przyjął również minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki. (PAP)

Rozwój drobnej wytwórczości
tematem narady w KŁ PZPR

Zadania drobnej wytwórczości nakreślone w tezach IV Zjazdu Partii były tematem wczorajszej narady środowiskowej w KŁ PZPR. Uczestniczyli w niej m. in.: **I sekretarz KŁ PZPR, M. Tatarkówna-Majkowska oraz sekretarz Komitetu Drobnej Wytwórczości, wiceminister J. Dobrzaniecki.**

Aktualny stan działalności zakładów drobnej wytwórczości w Łodzi ze szczególnym uwzględnieniem usług świadczonych dla ludności przedstawił **przewodniczący MKPG, inż. Pietrzykowski.** Omówił on także zadania, jakie stają przed tym działem gospodarki łódzkiej na najbliższe lata. Wartość produkcji towarowej osiągnęła w roku ub. kwotę ponad 1.707 mln zł. przy zatrudnieniu prawie 15.348 osób. Na rok 1970 zakłada się wzrost wartości produkcji o 36,4 proc. podczas gdy zatrudnienie zwiększy się tylko o 9,4 proc. Wzrosnąć ma zwłaszcza produkcja artykułów rynkowych, szczególnie tych, których nie produkuje przemysł kluczowy. Wartość produkcji na eksport ma wzrosnąć w porównaniu z rokiem ub. o 80 proc.

Poza założonym wzrostem produkcji artykułów rynkowych dużą wagę przykłada się do rozwoju usług dla ludności. **Co najmniej 25 proc. zaplanowanych nakładów inwestycyjnych należy przeznaczyć na rozwój działalności usługowej. Założony wzrost nakładów inwestycyjnych o 34,4 proc. w stosunku do przewidywanego wykonania w latach 1961—65 winien być przeznaczony poza tym na modernizację zakładów produkcyjnych oraz usługowych, wprowadzanie nowych technologii i poprawę warunków pracy.**

Poruszone w referacie problemy uzupełniono w trakcie dyskusji. Szczególnie wyczerpująco omówiona została sprawa rozwoju usług świadczonych tak przez zakłady uspołecznione jak i rzemieślnicze. Dyskutanci wskazywali na przyczyny niedostatecznego rozwoju usług dla ludności oraz wysuwali wnioski zmierzające do polepszenia sytuacji. **Wnioski te zostaną przedłożone do rozpatrzenia powołanej przy KŁ branżowej komisji dla spraw drobnej wytwórczości.**

W dyskusji zabrał również głos **wiceminister J. Dobrzaniecki.** Omówił on kierunki rozwoju drobnej wytwórczości w świetle wytycznych krajowych ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju usług dla ludności. **Zwrócił też uwagę na potrzebę intensywniejszego organizowania pracy chałupniczej.**

Podsumowujący naradę **sekretarz KŁ PZPR, M. Kuliński** zapewnił zebranych o poparciu i pomocy instancji partyjnej dla prawidłowej działalności zrzeszonych w branży zakładów tak produkcyjnych jak i usługowych, zarówno w dziale wytwórczości i usług uspołecznionych jak i prywatnego rzemiosła. (wyrz.)

Łódzcy transportowcy i drogowcy uroczyście obchodzili swoje święto

Dzień 26 kwietnia był Dniem Transportowca i Drogowca, a także dniem Pracownika Komunikacji Miejskiej.

Przedstawiciele 11-tysięcznej rzeszy transportowców z terenu Łodzi i województwa spotkali się na uroczystości w MDK, gdzie m. in. wysłuchali okolicznościowego referatu sekretarza Zarządu Okręgowego ZZTiD — Z. Kaźmierczaka. Na akademii tej obecni byli: sekretarz KŁ PZPR — **T. Głąbski** i sekretarz KW PZPR — **B. Malinowski,** zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — **E. Majek** i sekretarz Prezydium RN m. Łodzi — **A. Torzewski.**

W czasie akademii Złote Krzyże Zasługi otrzymali **K. Madanowski** i **K. Popławski.** Dyplom ZG ZZTiD i Min. Komunikacji za zajęcie II miejsca we współzawodnictwie o tytuł najlepszego oddziału PKS w II półroczu 1963, otrzymał V oddział PKS w Zduńskiej Woli.

Na centralnej akademii, która odbyła się w Warszawie Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał dyrektor Woj. Przedsiębiorstwa PKS — **Zdzisław Fornalski.**

Złote Honorowe Odznaki ZZTiD otrzymali **T. Głąbski** — sekretarz KŁ PZPR, **B. Malinowski** sekretarz KW PZPR, **E. Majek** — wiceprzewodniczący Prezydium WRN, **A. Torzewski** — sekretarz Prezydium RN m. Łodzi, **Z. Kaźmierczak** — sekretarz ZO ZZTiD, **J. Mejer** — dyr. WZDP, **R. Mielczarek** — dyspozytor z oddziału I WP PKS, **K. Sawicki** przewodniczący RZ Pabianickich Zakładów „Madro", **W. Wolański** — kier. Wydz. Komunikacji Prez. WRN i **I. Wołowicz** — zastępca dyrektora WP PKS.

Na akademii z okazji Dnia Pracownika Komunikacji Miejskiej, która się odbyła w niedzielę w gmachu MPK, inż. J. Lorens udekorował 9 pracowników MPK Odznaką Wzorowego Kierowcy, a 4 osobom wręczył Złote Odznaki Racjonalizatora Produkcji.

Odczytano także list z życzeniami dla załogi od I sekretarza KŁ PZPR — M. Tatarkówny-Majkowskiej.

Zygmunt Kabziński — pracownik MPK został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, a **Mieczysław Piaseczny** — Odznaką Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji. (al)

ŁODZIANIE!

(Dalszy ciąg ze strony 1)

Podejmowane na cześć Święta Pracy i IV Zjazdu Partii i z honorem realizowane zobowiązania, przysparzają nam wszystkim nowych wartości i umacniają zdobycze socjalizmu.

Dziś, każdy z nas świadomy jest tego, że od nas samych, gospodarzy swego kraju i miasta, zależy nasz los, nasza coraz to lepsza przyszłość. Świadomi jesteśmy tego, że rzetelna praca, wiedza i inicjatywa każdego obywatela przyczynia się do wzrostu gospodarki narodowej i podnoszenia poziomu życia ludności.

OBYWATELE!

Od kilku lat majowe święto poprzedzamy wzmożonymi wysiłkami w zakresie porządkowania i upiększania miasta.

Dołóżmy starań, aby i w tym roku w dniu 1 Maja miasto nasze wyglądało bardzo odświętnie i radośnie.

Nadajmy zatem naszym ulicom i placom, zieleńcom, skwerom i parkom oraz naszym posesjom czysty i estetyczny wygląd.

Udekorujmy frontony gmachów zakładów pracy, urzędów i instytucji, budynki mieszkalne, wystawy sklepowe, balkony i okna naszych mieszkań.

Niewątpliwie załogi zakładów pracy, instytucji, organizacje społeczne i młodzieżowe, cała młodzież szkolna i społeczeństwo dołożą wszelkich starań, aby miasto nasze jak najuroczyściej obchodziło w tym roku majowe święto.

Niech żyje 1 Maja — dzień solidarności i braterstwa wszystkich ludzi pracy miłujących pokój, wolność i socjalizm!

Niech żyje Front Jedności Narodu, jednoczący wszystkich patriotów w walce o utrwalenie i rozwinięcie zdobyczy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

KOMITET OBCHODU ŚWIĘTA 1 MAJA W ŁODZI

na TV ekranie

„IRKUCKA HISTORIA"

Ci, którzy pamiętają „Tanię" Arbuzowa, musieli odnieść chyba wrażenie, że „Irkucka historia" jest sztuką znacznie słabszą od tamtej. Taką przynajmniej wydała się we wczorajszej ekranizacji.

Pisząc „na gorąco", natychmiast po zakończeniu spektaklu, trudno rozstrzygnąć, gdzie tkwiły źródła słabości — w tekście utworu, czy w inscenizacji. Przypuszczam, że tak w jednym, jak i w drugim. Treść „Historii" jest jakaś zbyt literacka, wydumana, może kiedyś, dawniej odbieralibyśmy ją inaczej, ale obecnie — po ukazaniu się tylu najnowszych, ciekawych utworów pisarzy radzieckich — musiała wyraźnie stracić, przyblednąć. W pewnym stopniu zawinił również niezbyt „giętki" język tłumaczenia utworu.

Dużym błędem reżysera było — jak sądzę — utrzymanie konwencji chóru, który wyraźnie przeszkadzał widzowi, rozbijał akcję i nastrój, nie komentował, a dopowiadał wiadome.

Zofia Kucówna, doskonała w wielu dotychczasowych rolach telewizyjnych, tym razem chyba nieco przesadziła. Chciała być tak autentyczna, że okazała się... sztuczna. Jedyną w pełni przekonywającą postać stworzył Stanisław Jasiukiewicz, a z odtwórców ról epizodycznych — Henryk Bąk.

Stanisław Wohl, specjalizujący się w reżyserowaniu dla TV sztuk radzieckich, mający na swoim koncie takie osiągnięcia, jak „Ocean" Sztejna, tym razem poczynał sobie jakoś bezradnie. Oczywiście, nie chcę twierdzić, że sztuka nie miała momentów przyjemnych. Bez wątpienia — dawała się oglądać. W całości jednak — nie wyszła. (bz)

Dziś w Klubie Dziennikarza
Odczyt rektora UŁ prof. dr St. Hrabca

Dziś o godz. 16 w Klubie Dziennikarza, prof. dr St. Hrabec wygłosi odczyt na temat proponowanych zmian w pisowni polskiej.

Panu Piotrowi Sosnowskiemu wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

CÓRKI

Weroniki Sosnowskiej

zmarłej dnia 25. III. br. w Toronto, składa

GRONO PRZYJACIÓŁ

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 4. V. br. o godz. 9 rano w katedrze łódzkiej.

Wszystkim, którzy okazali nam w trudnych chwilach pogrzebu

S. † P.

dr Stefana Jajte

tak wiele serca i współczucia — składamy serdeczne podziękowanie.

ŻONA, DZIECI I RODZINA

Z powodu zgonu mgr inż. arch.

Stefana Derkowskiego

długoletniego i zasłużonego kierownika Zespołu Orzekającego naszego biura składamy RODZINIE wyrazy głębokiego współczucia

DYREKCJA i PRACOWNICY BIURA PROJEKTÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIEN SZTUCZNYCH w ŁODZI

W dniu 25 kwietnia 1964 roku zmarł inż.

Jan Jurkowski

były kierownik przędzalni średnioprzędnej w Zakładach Przem. Bawełnianego w Ozorkowie, długoletni, ostatnio emerytowany projektant Działu Studiów Biura Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi.

Pogrzeb odbędzie się 28 kwietnia br. o godz. 16 na Starym Cmentarzu w Ozorkowie. Wyrazy serdecznego współczucia RODZINIE składają

DYREKCJA, PODST. ORG. PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z BIURA PROJEKTOWANIA ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH w ŁODZI

Koleżance MARII EJGIRD

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEDZY, DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA, PODST. ORGAN. PARTYJNA przy PAŃSTWOWEJ FILHARMONII W ŁODZI

1815-K

Kol. Danucie Sikorskiej wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAW. ORGANIZACJA PARTYJNA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PAŃSTWOWEJ OPERETKI w ŁODZI

Dnia 25 kwietnia 1964 roku zmarła w wieku lat 57 najdroższa matka i babcia

S. † P.

Irena Lutrosińska

z Kozulskich

Pogrzeb odbędzie się dnia 28. IV. br. o godz. 16 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają

CÓRKA, ZIĘĆ, SIOSTRY i RODZINA

BP

Eleonora z Turkusów Bernardowa Glas

zmarła dnia 25. IV. 1964 r. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu żydowskim w Łodzi dnia 28. IV. o godzinie 15.

O czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA.

Gdzie jest Martin Bormann? (21)

Najlepiej powodzi się Heinrichowi Bormannowi, który liczy obecnie 30 lat i pracuje w wojskowym przemyśle hiszpańskim, zajmując, jak na swój wiek, dość wysokie stanowisko. Szczególne wiadomości o tym chrześniaku Himmlera podała niedawno prasa holenderska. O najmłodszej córce Martina Bormanna — Gerdzie, urodzonej w 1940 roku, pisał niedawno izraelski dziennik „Hadam Hazeh". Według jego informacji, Gerda Bormann przebywa obecnie w NRF i jest żoną jednego z młodych dziennikarzy (!) prasy zachodnioniemieckiej. Najmłodszy syn, Volker, uczy się w Szwajcarii. Słowem, dzieciom Martina Bormanna na ogół w życiu powiodło się nieźle.

NAJWIĘKSZA PAMIĄTKA RODZINNA

W świetle listów do żony oraz własnych pamiętników, jeżeli naturalnie można mieć pewność co do ich autentyczności, Bormann — małżonek, ojciec licznej rodziny, przedstawia się niemniej interesująco niż Bormann — działacz i „czarny papież" przy boku Hitlera.

Ożenił się mając 27 lat. Warto podkreślić, że przed zawarciem ślubu z młodszą od niego o dziewięć lat córką przewodniczącego Najwyższego Sądu Partyjnego, Ericha Bucha, prosił o wyrażenie zgody na to małżeństwo samego Hitlera, który też był jego świadkiem. W swoim pamiętniku z rozczuleniem wspomina o tym, że najpierw uzyskał zgodę führera, a dopiero później oświadczył się Gerdzie Buch, posiadaczce legitymacji partyjnej nr 120112, przedstawiając jej jednocześnie zgodę Hitlera na piśmie. „Ten ogromnie cenny dla nas obojga dokument — zaznacza w pamiętniku sam Bormann — należy do największych pamiątek rodzinnych, z których będą niewątpliwie, w przyszłości dumne nasze dzieci".

Wychowywaniem dzieci zajmowała się głównie frau Gerda. W jednym z listów, pisanych do swojej „najpiękniejszej, najmądrzejszej, narodowo-socjalistycznej żony", Bormann ze szczególnym naciskiem podkreśla, iż najważniejsze jest, aby „nasze dzieci od najwcześniejszych już lat zawsze wiedziały, że „der Führer macht gesund denkt für uns alle!". Wypisując w liście do żony te podstawowe hasła, formułujące „najświętszą" w partii nazistowskiej zasadę „führeryzmu", Bormann w ten sposób niejako „przypieczętował" ultralojalną i na wskroś partyjno-nazistowską atmosferę, panującą w jego rodzinie i tworzoną w wielkiej mierze przez „parteigenosse" Gerdę.

ŚLUB NA WULKANIE

Obdarzony już od 1927 roku niezwykłym zaufaniem Hitlera, Bormann, jak wspomina o tym sam w swym pamiętniku, spełniał nieraz bardzo poufne, intymne i ściśle osobiste polecenia führera. Nadzorował między innymi budowę willi Hitlera, uzupełniał jego prywatną kolekcję obrazów, dysponował prywatnymi funduszami führera, udzielając zapomóg pieniężnych jego krewnym oraz bliskim mu osobom, wśród których, między innymi, znajdowała się rodzina Ewy Braun.

Ale jedno z najbardziej poufnych i ważnych dla „swego führera" zadań spełnił Bormann niedługo przed upadkiem III Rzeszy, gdy przebywał wraz z nim w podziemnym schronie. W tym pamiętnym dniu, gdy eksplozje pocisków artylerii radzieckiej były tak częste i silne, że w podziemnym schronie huczało jak w młynie — Bormann był głównym organizatorem i świadkiem makabrycznej w tych niecodziennych warunkach ceremonii ślubnej Hitlera z Ewą Braun. Z cechującą go pedantycznością Bormann napisał w tym dniu w swoich, prowadzonych już w schronie, notatkach: „Ewa Hitler liczy w tej chwili 35 lat. Jest najbliższym dla führera człowiekiem już od 13 lat". Mniej więcej po 15—20 minutach, licząc od zakończenia ceremonii ślubnej, Rosjanie znów rozpoczęli gwałtowne ostrzeliwanie terenu, na którym znajduje się kancelaria Rzeszy. Ogień jest bardzo silny. Sądząc z kierunku, przesunął się w stronę Placu Poczdamskiego. Pokój, w którym odbył się ślub, był wypełniony zapachem siarki i pyłu wapiennego, gdyż wentylatory od kilku już godzin źle działają".

(c. d. n.)

ST. JANKOWSKI

Jako drzewiej o grusze...

„Pyskówki" za państwowe miliony

WSZELKIE STATYSTYKI SĄ LEKTURĄ NIEZWYKLE POŻYTECZNĄ, A NIEKTÓRE WRĘCZ PASJONUJĄCĄ. MOŻNA Z NICH WYDEDUKOWAĆ NIE TYLKO DANE TYPU: O ILE WZRÓSŁ AREAŁ UPRAW GRUNTÓW ROLNYCH W ROKU MINIONYM, ALE RÓWNIEŻ KAPITALNĄ INFORMACJĘ NA TEMAT TEGO, ILE NP. KOSZTUJĄ „PYSKÓWKI", PROWADZONE NA KOSZT PAŃSTWA!

Ten pozornie żartobliwy wstęp nie ma w sobie, niestety, nic śmiesznego. Pieniactwo, jedna z naszych najgorszych przywar, wywodzące się historycznie z rzeczypospolitej szlacheckiej, kiedy to — jak pamiętamy z Fredry i z Sienkiewicza — za punkt honoru poczytywano sobie wygranie wielopokoleniowego sporu o mur graniczny, lub o... gruszę na miedzy, weszło nam w krew. Rzec by można, że nadal co drugi przynajmniej Polak już w łonie matki przyswaja sobie zadzierzystość i ochotę do procesowania się. Pal zresztą diabli zapaleńców, którzy marnotrawią czas, włócząc się po sądach i własne pieniądze dla rozstrzygnięcia sporu: kto kogo pierwszy nazwał idiotą?... **Sprawa jednak urasta do rozmiarów problemu, gdy niepotrzebne i jałowe spory toczą między sobą przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, wydatkując na to beztrosko pieniądze ze skarbu państwa.**

Spory o charakterze gospodarczym, w których stronami są przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze, rozpatrują okręgowe komisje arbitrażowe, a w trybie odwoławczym Główna Komisja Arbitrażowa w Warszawie. Komisje te, to rodzaj sądów gospodarczych. Intencja ustawodawcy wyłączenia tego typu sporów z sądownictwa powszechnego jest jasna. W pierwszym rzędzie chodzi o szybkość ich załatwiania (co w wydziałach cywilnych sądów powszechnych nie zawsze jest możliwe), po wtóre — wobec dużej różnorodności i zmienności przepisów gospodarczych, rozpatrywanie tych spraw wymaga daleko idącej specjalizacji, (co dla sędziego — cywilisty wcale nie byłoby proste).

Z faktu, że do komisji arbitrażowych napływa coraz więcej spraw, można by wysnuć optymistyczny wniosek, iż wśród kierowników państwowych i uspołecznionych przedsiębiorstw troska o powierzone mienie i o prawidłową gospodarkę, wykazuje stałe tendencje wzrostu. Niestety, ocena taka mijałaby się z prawdą. Interesująca statystyka na ten temat, którą polecamy jako pożyteczną lekturę dla kierowników i głównych księgowych przedsiębiorstw, będąca potwierdzeniem naszego sformułowania, jest do wglądu w Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Łodzi.

W statystyce, obejmującej okres I kwartału 1963 roku czytamy z niemałym zaskoczeniem, że w tym stosunkowo krótkim czasie do OKA w Łodzi wpłynęło 1100 spraw, które przy większej dbałości przedsiębiorstw nie powinny tu nigdy trafić. Stanowią one ponad 30 procent sporów rozpatrywanych w tym okresie przez OKA w ogóle. Opłaty arbitrażowe, wniesione z tego tytułu, przekroczyły sumę 250 tys. zł. Do owych kosztów, w rubryce „straty" należy jeszcze dopisać pozycje, których nie sposób zsumować, jak: przejazdy pracowników, koszty delegacji, opłacane godziny fachowców, odrywanych od produkcji w celu składania wyjaśnień, zbędna praca pracowników arbitrażu itp. I kwartał 1963 r. nie jest przy tym jakimś okresem wyjątkowym, praktyka bowiem wykazuje, że nie ma zasadniczych różnic między charakterem i ilością spraw w poszczególnych kwartałach, czy nawet latach.

Przyjmując zatem te wyniki jego reprezentatywne dla przeciętnego wpływu spraw, obliczamy już bez trudu, że przedsiębiorstwa, których spory rozpatrywała tylko OKA w Łodzi, procesujące się bez jakichkolwiek do tego podstaw, lekką rączką wyrzucają rocznie milion złotych na same opłaty arbitrażowe!

Do wyjątkowo „zasłużonych" przedsiębiorstw, w tym szczególnego rodzaju pieniactwie, należały w omawianym okresie: spółdzielnie podległe ŁZSP (81 zbędnych sporów), spółdzielnie należące do WZSP (27 sporów), „Pierwsza Rudzka" (16 sporów), Tomaszowskie ZPW (10 spraw). ZPW im. Pietrusińskiego w Zgierzu (9 spraw).

U podstaw tego stanu rzeczy, obok pieniactwa (w myśl zasady: wygrać, nie wygram — ale łatwo nie ustąpię i będę się procesował!) leży głównie bałagan organizacyjny, nieznajomość przepisów prawa gospodarczego i zwykłe asekuranctwo.

Tok rozumowania niektórych dyrektorów i głównych księgowych, wygląda często w ten sposób: przeoczyliśmy termin płatności, musimy więc — obok należności — zapłacić i odsetki. Ale dobrowolna zapłata odsetek — to przyznanie się do niedbalstwa, braku umiejętności, wręcz bałaganu. Trwały ślad tego pozostanie już „na wieki" w księgowości. Niech więc nas skarżą do arbitrażu! Wtedy będziemy mieli podkładkę w formie prawomocnego orzeczenia i spokój wobec wszystkich. Przede wszystkim spokój wobec organów kontroli, które na ogół nie sprawdzają, z jakich przyczyn sprawa musiała się oprzeć aż o arbitraż. Cóż z tego, że to niepotrzebny wydatek i strata cennego czasu wielu ludzi? Nasze przedsiębiorstwo jest bogate i wyrzucenie kilku, czy nawet kilkunastu tysięcy złotych, nie ma większego znaczenia, najwyżej obniży o jakiś promille fundusz zakładowy... A pracownicy arbitrażu są właśnie od rozstrzygania sporów (także zbędnych).

Ze statystyki, opracowanej drobiazgowo przez Okręgową Komisję Arbitrażową w Łodzi, wynika podstawowy wniosek, że — z **uwagi na ogromną szkodliwość społeczną sporów pieniackich — dążyć należy, przy pomocy wszelkich dostępnych środków, do zapobiegania ich powstawaniu.** Głównym więc zadaniem zjednoczeń przemysłu i związków branżowych musi być popularyzacja znajomości przepisów prawa gospodarczego, która powinna objąć głównie pracowników, stykających się z tymi przepisami na co dzień.

Nie do przyjęcia jest na dalszą metę praktykowany w wielu przedsiębiorstwach system, że radca prawny zostaje zainteresowany sprawą wtedy, gdy trzeba wszcząć spór, lub udzielić wyjaśnień w sporze, wszczętym przez inne przedsiębiorstwo. Kompetentni pracownicy takich działów jak: zbyt, zaopatrzenie i księgowość powinni konsultować się z radcą dużo wcześniej. Nie doszłoby wtedy do niejednego sporu i zamiast orzeczenia arbitrażu wystarczyłaby opinia radcy prawnego.

Czas chyba także przystąpić do wyciągania konsekwencji dyscyplinarnych wobec pracowników, którzy dopuszczają do niepotrzebnego procesowania się, narażając w ten sposób przedsiębiorstwa na moralne i materialne straty.

JERZY BINDER

Z myślą o roku 2000

Zmiany w kształceniu fachowców

DONIOSŁA REFORMA SZKOLNICTWA PODSTAWOWEGO STAJE SIĘ W NASZYCH OCZACH RZECZYWISTOŚCIĄ. SYSTEM 8-LETNIEGO KSZTAŁCENIA POWOLI OBRASTA W NOWE KONCEPCJE METODYCZNE I PRAKTYCZNE.

Szkolnictwo zawodowe jest w Polsce głównym kierunkiem kształcenia młodzieży po szkole podstawowej. Utrzymujące się tu od kilku lat proporcje same najlepiej mówią za siebie: 400 tys. uczniów kształci się w liceach ogólnokształcących, półtora miliona w szkołach zawodowych.

Do tych szkół trafia po szkole podstawowej przeważający procent młodzieży. **W 1967 r. będą to już absolwenci zmienionej szkoły podstawowej. Następnym nieuniknionym krokiem będzie więc reforma szkolnictwa zawodowego.**

Kadra dla przełomu wieku

W resorcie oświaty trwają szeroko zakrojone prace nad koncepcją zreformowanej szkoły zawodowej. Są to prace skomplikowane i przewidziane na wiele lat. Już dziś trzeba „zaplanować" taki model absolwenta szkoły zawodowej, aby sprostał on wymaganiom bardzo wydawałoby się odległego roku 2000.

Tymczasem rachunek jest prosty. Pierwsi absolwenci zreformowanej szkoły zawodowej wejdą w życie około roku 1970. Będą oni czynni zawodowo około 30 lat, a więc do roku 2000. Trzeba to uwzględnić w kształceniu młodzieży w latach najbliższych.

Nowe kierunki i specjalności

W porozumieniu z Komitetem Pracy i Płacy, resort oświaty przygotował wykaz zawodów potrzebnych w podstawowych dziedzinach gospodarki — przemyśle, rolnictwie, ekonomice itp. Do wykazu tego załączono również listę rzemiosł przemysłowych i usługowych.

Nową nomenklaturę zawodów kwalifikowanych otrzymały już wszystkie szkoły. Figuruje w niej łącznie 2413 zawodów. Tylko niewielką część tych zawodów (425) może na będzie, zgodnie z nowymi koncepcjami, zdobyć na zasadzie przyuczenia, czyli po ukończeniu co najmniej 3-miesięcznych kursów. Do pozostałych 1592 zawodów przygotowywać będą szkoły zawodowe, (w liczbie tej 396 zawodów wymaga wykształcenia wyższego, 382 średniego, 1210 ukończenia zaś szkoły zawodowej).

Dotychczasowe kształcenie zawodowe przestało wystarczać, stało się zbyt wąskie. Tempo postępu technicznego narzuca nowe potrzeby. W przemyśle, w administracji, lecznictwie itp. pojawia się coraz więcej nowych urządzeń wymagających wyspecjalizowanej obsługi — elektroników, technologów, operatorów maszyn liczących, procesów zautomatyzowanych, wydobywania gazów, elektromechaników, górników, kopalni odkrywkowych itp. Propozycje idą więc niejednokrotnie w kierunku łączenia byłych 2 kierunków oraz tworzenia zupełnie nowych zawodów. Takich zreformowanych kierunków i specjalności ma być w przyszłym szkolnictwie zawodowym 421.

Nowa nomenklatura zawodów przewiduje również inny okres kształcenia. Zgodnie z potrzebami gospodarki, wiele kierunków będzie miało skrócony cykl nauczania. Pozwoli to z jednej strony wcześniej przygotować pewne grupy młodzieży do życia, z drugiej — zwiększy rotację miejsc w szkołach zawodowych. **Istotną cechą zreformowanego szkolnictwa zawodowego będzie ścisłe związanie systemu kształcenia z życiem. Przy jednoczesnym podniesieniu poziomu wykształcenia ogólnego jako podstawy kształcenia zawodowego, specjalności łączyć się będzie z kierunkami w przemyśle przez szeroko rozwinięte praktyki i staże.**

Już nie „przechowalnia młodzieży"

Również w samych programach nauczania szkół zawodowych, reforma zapowiada wiele zmian. Do szkół zawodowych przyjdzie młodzież o rok starsza — w wieku 15, a niejednokrotnie 16 lat. Młodzież ta będzie miała już za sobą zasadniczy przełom w rozwoju, i, co jest w tym wypadku bardzo ważne — dojrzalsza o rok będzie wybierać zawód.

Absolwenci 8-latki przyjdą z pełniejszym przygotowaniem. Szkołom zawodowym odpadnie więc kłopot urządzania w pierwszych klasach „przechowalni młodzieży" w których, niby w klasie zerowej, uzupełniało się wiedzę z zakresu szkoły ogólnokształcącej. Pozwoli to na bardzo istotne w procesie nauczania oszczędności czasu.

Trwa jeszcze dyskusja nad projektem reformy szkolnictwa zawodowego. Liczy się każdy głos nauczyciela, wychowawcy, fachowca z przemysłu. Pierwszy etap reformy musi być gotowy do 1 września 1967 roku. Dalsze zmiany zapowiada się na lata następne.

M. KRAJÓWNA

OSTATNIA SESJA SOBORU?

Coraz bliższe pewności stają się pogłoski i przypuszczenia, że Sobór Watykański zakończy się jeszcze w tym roku, na trzeciej sesji, zapowiedzianej na okres od 14 września do 20 listopada 1964 r. Prawdopodobieństwo to wynika zarówno z wypowiedzi osób najbardziej miarodajnych, jak i z kierunku prac komisji soborowych, działających między sesjami, jak wreszcie z powołania do życia, pierwszej na razie, komisji posoborowej.

„Mamy nadzieję — powiedział jeszcze 4 grudnia 1963 r. papież Paweł VI — **że następna, trzecia sesja na jesieni przyszłego roku doprowadzi do szczęśliwego zakończenia...".** Przygotowania do tej sesji idą w tym kierunku, aby pod obrady soboru weszły schematy opracowane, streszczone i skrócone, dzięki czemu i dyskusja stałaby się „łatwiejsza". Sobór miałby w wyniku takiej dyskusji wydać opinię, dotyczące niektórych podstawowych propozycji ujętych w poszczególnych schematach — i na tym miałaby się skończyć jego rola. Ostatecznego opracowania schematów miałyby dokonywać — już po zakończeniu soboru — komisje posoborowe. Jedną z nich mianował niedawno papież, 42-osobową Posoborową Komisję Liturgiczną.

JAKIMI DROGAMI

może pójść owo posoborowe opracowanie schematów, świadczy „nieporozumienie" wokół uchwalonej na II sesji tzw. konstytucji „O liturgii", która m. in. dopuszczała do używania w niektórych obrzędach języka krajowego, zamiast łaciny, za aprobatą „właściwej władzy kościelnej danego okręgu". Na tej podstawie w wielu diecezjach Francji, Niemiec zach., Szwajcarii, Austrii, Holandii, Kanady zezwolono na wprowadzenie języków narodowych do niektórych części mszy św. i przy udzielaniu sakramentów. Ale gdy 25 stycznia br. w „Osservatore Romano" ukazał się tekst tzw. „Motu proprio" papieża, dotyczący wprowadzenia w życie konstytucji „O liturgii", zdumieni hierarchowie dowiedzieli się, że ich decyzja musi być uprzednio „zawsze rozpatrzona i zatwierdzona przez Stolicę Świętą".

Według umotywowanej opinii katolickiej prasy zachodniej, do tej rozbieżności doszło za sprawą Kurii Rzymskiej. „Wiemy — pisze o kurii francuski tygodnik „Temoignage Chretien" — kto dokładać będzie starań zmierzających do sparaliżowania reformy liturgicznej".

Tejże Kurii Rzymskiej, uważanej za najmocniejszy ośrodek konserwatyzmu w kościele katolickim, przypisuje zachodnia opinia katolicka także działanie na rzecz zakończenia soboru już po trzeciej sesji. Jednak, choć roli kurii nie można w tym nie doceniać, to w istocie rzeczy przyśpieszonemu finiszowi soboru patronuje sam Paweł VI, nie tylko przez wyrażanie „nadziei", ale i osobistą troskę o wzmożenie tempa prac komisji soborowych w tym właśnie kierunku. Widocznie reformatorskie tendencje wśród uczestników soboru stają się zbyt wyraźne, może jak na historyczną ociężałość kościoła zbyt przedwczesne, w każdym razie niewygodne. Znacznie wygodniejszym instrumentem byłyby komisje posoborowe, tak co do tempa pracy, które można regulować, jak i co do kierunku, który można im nadawać.

Tymczasem świat idzie naprzód i niesie z sobą stały rozwój zjawisk społecznych, tych właśnie, które skłoniły kościół do szukania własnej, nowej drogi w tym świecie. Sobór miał znaleźć tę drogę — pytanie tylko, czy nią pójdzie.

POTRÓJNA TO DROGA,

jej trzy szlaki wzajemnie się łączą, krzyżują, przeplatają, zależą od siebie — i wspólnie prowadzą do jednego celu, którym — znamienne! — jest „dostosowanie się" do współczesnego świata, a nie jak niegdyś „przewodzenie" mu. Przynajmniej w hasłach i deklaracjach.

Jeden szlak, to zmiany wewnętrzne w kościele, drugi — stosunek kościoła do innych wyznań chrześcijańskich, a w dalszej perspektywie i do innych religii monoteistycznych, trzeci — stosunek do komunizmu.

Jeżeli się zważy, że w wyniku dotychczasowych dwóch sesji soboru doszło do ostatecznego ustalenia treści zaledwie dwóch schematów (nawet nie tak bardzo ostatecznego, co się okazało w przypadku konstytucji „O liturgii), to widać jakie znaczenie może mieć dla kościoła trzecia sesja, na której powinny zapaść postanowienia odnośnie nie przegłosowanych jeszcze schematów. Obejmują one sprawy chyba najistotniejsze z punktu widzenia celów, dla których zwołano sobór. Na przykład schemat „O kościele" dotyczy zarówno niektórych podstawowych dogmatów religijnych, jak i hierarchicznej struktury kościoła czy pozycji katolików świeckich; tytuł innego schematu, „O biskupach i zarządzie diecezją" mówi sam za siebie; wreszcie schemat „O ekumenizmie", dotyczący jedności kościołów chrześcijańskich niekatolickich z kościołem rzymskim.

Wiele zagadnień związanych z tymi schematami przedyskutowano na II sesji, możliwe zatem, że na III sesji będzie można przynajmniej formalnie dokończyć soborowego dzieła. Jeżeli chodzi o osobowy skład przygotowujących III sesję komisji, to zdanie niemal wszystkich obserwatorów jest zgodne, co do tego, że nie można powiedzieć, iż przeważa w nich element reformatorski czy umiarkowany.

JAK ROZWIKŁAĆ SPRZECZNOŚCI?

A chodzi o sprawy, z punktu widzenia kościoła, węzłowe. Na przykład, czy — mówiąc w uproszczeniu — episkopaty krajowe mają podlegać bezpośrednio papieżowi, czy poprzez Kurię Rzymską? Czy świeckich dopuścić do dyskusji o sprawach kościoła, a jeżeli tak, to do jakiego stopnia? Czy ekumenizm ma oznaczać jedność kościołów chrześcijańskich pod prymatem Watykanu? A jeżeli nie, to co z dogmatem o spuściźnie piotrowej? Jak rozwikłać sprzeczność między tak potrzebną kościołowi jednością z protestantami, a np. katolickim kultem Matki Boskiej, który protestanci odrzucają? A stosunek kościoła do władzy państwowej? A do wyznań niechrześcijańskich? Jak postępować, jeżeli parę nieco pozytywniejszych sformułowań w stosunku do Żydów spowodowało arabskie interwencje dyplomatyczne, a każdy przychylniejszy gest w stronę islamu budzi niepokój wśród wyznawców starego zakonu? Jakie wreszcie zająć stanowisko wobec komunizmu, czy iść drogą Jana XXIII i szukać możliwości współdziałania na rzecz polepszenia doczesnej doli dzisiejszego człowieka — a zwłaszcza zachowania pokoju — czy też wrócić do wojowniczej antykomunistycznej tradycji Piusa XII, nieco ją tylko modyfikując?

Już nieraz stwierdzono, że kościół w obecnej dobie stanął wobec konieczności podjęcia decyzji o historycznej dlań wadze. Możliwe więc, że „na obecnym etapie" pewne koła hierarchii kościelnej uważają za bardziej dla niego dogodne, aby papież, uwolniony od dyskutującego soboru, mógł działać swobodniej, opierając się na soborowych opiniach opracowanych przez komisje posoborowe.

Kierunków tej działalności można się na razie tylko domyślać, biorąc np. pod uwagę spotkanie Pawła VI z Athenagorasem, czy zapowiedzi wizyt papieża w innych krajach zamorskich. Albo wyciągając wnioski z gorliwości, z jaką tworzy się kult Piusa XII, pamiętnego jako „Il papa tedesco" (niemiecki papież) z czasów wojny i „wojujący antykomunista"; z kultu, w którym usiłuje się go przedstawić jako prekursora (!) idei Jana XXIII.

Tak czy owak, wbrew niektórym efektownym pozorom, jedno jest pewne, to mianowicie, że janowe „aggiornamento" (uwspółcześnienie) stopniowo zmienia się w pawłowe „retardimento" (zwlekanie). A tymczasem, jak się rzekło, świat idzie naprzód i to o wiele szybciej niż przed paroma wiekami.

BOLESŁAW RAJKOWSKI

Pierwsze samoloty odrzutowe polskiej konstrukcji

Na zdjęciu: samoloty odrzutowe polskiej produkcji IS-11 „Iskra" przed startem do lotów treningowych.

Zdobyli proporzec przechodni na własność

Po raz trzeci z rzędu załoga MHD Art. Spoż. — Śródmieście zajęła I miejsce we współzawodnictwie międzyzakładowym w Łodzi. O tym sukcesie zadecydowała kulturalna obsługa i oszczędna gospodarka. Dzięki temu,że cała załoga bierze udział we współzawodnictwie, zanotowano tu najmniejszy w łódzkim handlu odsetek mank (0,04 proc. obrotu). Uroczystość wręczenia sztandaru przechodniego, który tym razem przeszedł już na własność załogi, odbyła się na wczorajszej akademii 1-majowej. Załoga podjęła z okazji XX-lecia wiele zobowiązań pod hasłami: „Każdy pracownik handlu — doradcą kupującego" i „Nie dopuszczamy do sprzedaży towarów złej jakości". (k)

Na łódzkim rynku pracy sytuacja coraz lepsza

W URZĘDZIE ZATRUDNIENIA ZAREJESTROWANYCH JEST OBECNIE 1.200 OSÓB POSZUKUJĄCYCH PRACY I 2.070 WOLNYCH MIEJSC. SYTUACJA W ZASADZIE WYGLĄDA WIĘC O WIELE LEPIEJ NIŻ W KOŃCU UB. ROKU.

Wpłynęło na to m. in. uruchomienie w br. nowych miejsc pracy: w szwalniach, w zakładach dziewiarskich i w innych zakładach włókienniczych, w urzędach PKO, na poczcie, w pionach inżynieryjno-technicznych. ZBM zapotrzebował dodatkowo 90 miejsc dla pracowników fizycznych i 67 dla pracowników umysłowych. Z 237 osób zwolnionych z biur projektowych do tej pory zatrudniono w innych miejscach 60 proc. Jest również praca dla pozostałych osób, ale dotychczas nie zgłosiły się one do Urzędu Zatrudnienia.

W tej chwili występują jeszcze tylko trudności w zapewnieniu pracy wszystkim poszukującym jej kobietom. W związku z tym uruchomiono fundusz interwencyjny, z którego opłaca się robotnice okresowo zaangażowane m. in. do Miejskiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego, ZOO i MPK. Przeszło 150 tys. zł wyasygnowano na zapomogi.

Aby poprawić sytuację, rozważa się możliwości rozszerzenia chałupnictwa oraz usług. O tych sprawach mówiono m. in. na wczorajszym posiedzeniu Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych i Zatrudnienia przy RN m. Łodzi. Radni wystąpili z wnioskiem do Prezydium, aby umożliwić zakup maszyn do szycia na dogodne spłaty tym kobietom, dla których praca chałupnicza jest warunkiem utrzymania. Domagano się też skreślenia z list poszukujących pracy takich osób, które po prostu nie chcą pracować, a zależy im tylko na zarejestrowaniu w Urzędzie Zatrudnienia.

(Kas)

Zjazd młodych polonistów

Wczoraj rozpoczął się w Łodzi XI Zjazd Młodych Polonistów, na który przybyli przedstawiciele wszystkich środowisk uniwersyteckich naszego kraju.

Zjazd poświęcony jest problemom dramatu polskiego w XX wieku. Referaty omawiają twórczość wszystkich najwybitniejszych dramaturgów — od Stanisława Wyspiańskiego do Sławomira Mrożka.

Obrady młodych polonistów potrwają 3 dni. O ich przebiegu poinformujemy w numerze jutrzejszym. (bz)

W Filharmonii

Orkiestra i soliści PWSM

W najbliższym koncercie w Filharmonii (2 maja o godz. 18) wystąpi orkiestra Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi.

Program tego występu zawiera dwa dzieła Beethovena: VIII Symfonię F-dur i II Koncert fortepianowy B-dur oraz współczesnego kompozytora NRD, Ottmara Gerstera „Capricietto na 4 kotły i orkiestrę smyczkową". Ostatnia pozycja, wykonywana w Łodzi po raz pierwszy, będzie popisowym numerem perkusisty z PWSM, **Bronisława Pokory**, przygotowującego się do egzaminów dyplomowych. Utwór na solową perkusję i orkiestrę nie był zresztą jeszcze w Łodzi wykonywany — jest to swego rodzaju ciekawostka programowa.

W koncercie Beethovena wystąpi **Antonia Frankowska**, Bułgarka studiująca w PWSM w Łodzi w klasie fortepianu prof. Marii Wiłkomirskiej. Orkiestra PWSM pracująca pod kierownictwem prof. Tomasza Kiesewettera, wystąpi tym razem pod dyrekcją **Jerzego Bauera**.

Na łódzkich ekranach

„Ubranie prawie nowe", to tytuł nowego polskiego filmu interesującego pod względem aktorskim (Hanna Skarżanka w roli głównej), którego premiera odbędzie się 30 kwietnia w kinie „Zachęta". Ten dramat psychologiczny jest ekranizacją noweli J. Iwaszkiewicza dokonaną przez reżysera Włodzimierza Haupego. Bohaterka — to starzejąca się samotna kobieta, akcja rozgrywa się w latach przedwojennych.

W repertuarze kina „Włókniarz" nie przewiduje się zmian. W dalszym ciągu wyświetlane będą **„Tajemnice Paryża"** (franc.) i **„Koniec naszego świata"**. W „Polonii" nadal oglądamy dramat obyczajowy z lat powojennych, w reżyserii Renato („Nadziei za dwa grosze"). Castellani pt. **„Rozbójnik"**, którego premiera odbyła się w dniu 24 bm.

W „Wiśle" wyświetlany będzie polski film **„Ranny w lesie"** i ewentualnie pod koniec tygodnia brytyjski kryminał pt. **„Cichy wspólnik"**, a na ostatnim seansie — na życzenie publiczności — **„Przeminęło z wiatrem"**.

Od 25 do 30 kwietnia — przypominamy — na ekranie kina „Stylowy" film Rogozina **„Wróć, Afryko!"**.

Dla łodzian wypoczynek nie tylko niedzielny

W ciągu lata łodzianom należy się nie tylko wypoczynek w święta i w niedziele, ale również po pracy we wszystkie dni powszednie. Jest to tym łatwiejsze do zrealizowania, że nasze miasto przybywają stale nowe ośrodki wypoczynkowe.

W tej chwili jest ich 9 z największymi: Arturówkiem, Stawami Jana i Parkiem 1 Maja na czele. Ten ostatni ośrodek, po oczyszczeniu stawów, zgodnie z oświadczeniem Wydz. Gosp. Komunalnej ma być gotowy w czerwcu. Dziesiąty z kolei ośrodek wypoczynkowy powstaje na Młynku i już w lipcu udostępniony zostanie publiczności.

O tym, że władze miejskie doceniają problem zapewnienia mieszkańcom Łodzi godziwej rozrywki i wypoczynku po pracy, świadczy fakt, że sprawy te omawiane były na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi. **ŁKKFiT został zobowiązany do zorganizowania wypoczynku dnia codziennego.** W tym celu w pierwszej dekadzie maja odbędzie się wspólna narada obydwu komitetów kultury fizycznej i turystyki miasta i województwa z udziałem przedstawicieli wydziałów: Handlu, Komunikacji i Kultury. Chodzi o zabezpieczenie wygodnych dojazdów, wyżywienia i kulturalnej rozrywki. Do akcji tej włączyć się muszą bardziej niż dotychczas PTTK i TKKF. (kas)

Dziś o godz. 15 odczyt

W krajach Ameryki Łac.

Dziś, o godz. 15, w sali KŁ PZPR (Al. Kościuszki 107, I piętro) odbędzie się odczyt pt.: **„Społeczno-polityczna sytuacja w krajach Ameryki Łacińskiej"**, który wygłosi red. PAP, **Beata Babad.**

Trwa akcja dobrowolnego oddawania nielegalnie posiadanej broni

Milicja Obywatelska — w porozumieniu z Prokuraturą — kontynuuje akcję dobrowolnego zdawania przechowywanych nielegalnie: broni, amunicji i materiałów wybuchowych.

Osoby, które zdają dobrowolnie nielegalnie przechowywaną broń, korzystają z art. 49 Kodeksu Postępowania Karnego w wypadkach, jeśli broń nie była użyta w celach przestępczych.

W ubiegłych latach w ramach takiej akcji przekazano organom MO w Łodzi kilkanaście sztuk różnego typu broni palnej, amunicję i materiały wybuchowe, przechowywane nielegalnie. W stosunku do osób, które zdały broń dobrowolnie — umorzono postępowanie na podstawie art. 49 KPK.

Dla wzmożenia bezpieczeństwa życia i zdrowia obywateli, apelujemy do tych, którzy w dalszym ciągu przechowują nielegalnie broń, amunicję lub materiały wybuchowe o dobrowolne zdawanie ich w dowolnej jednostce milicyjnej.

Odpowiedzi REDAKCJI

ZAINTERESOWANI PRACOWNICY: Weksle gwarancyjne stanowią składową część akt i instytucja jest obowiązana przechowywać je łącznie ze wszystkimi dokumentami pracownika. Z weksli tych może skorzystać jedynie ta instytucja, której one dotyczą. Nie ma więc powodów do obaw, że może ich użyć ktoś przypadkowy.

Poza tym posiadacie przecież dowody w postaci odpisu rementu zdawczo-odbiorczego lub inne zaświadczenia z zakładu.

Spacerkiem po Górnej

Pracowita niedziela

Najpierw pojechaliśmy na Młynek. Tutaj już od 7 rano, nie zważając na dotkliwy chłód, żwawo pracowało 700 uczniów z Zasadniczej Szkoły Samochodowej. Początkowo miało ich być 400, ale ponieważ w grę wchodziło współzawodnictwo o zdobycie pucharu, „zmobilizowano" wszystkie rezerwy. Młodzieży dzielnie sekundowała kilkudziesięcioosobowa grupa mieszkańców Dąbrowy, realizująca tu zobowiązanie przepracowania społecznie na rzecz miasta ponad 90 tys. roboczogodzin. Wczoraj, w poniedziałek, zajęli się oni porządkowaniem terenu w swoim osiedlu.

Z Młynka pojechaliśmy na Kurak, do Osiedla im. 1 Maja. Przy pracy zastaliśmy też m. in. p. Trybułowskiego oraz jego trzy córki, z których jedna zdobyła już 2 złote Odznaki Uczestnika Pracy Społecznej. Przy przekopywaniu zieleńców pracowali tu także najaktywniejsi: Józef Hazelmajer, Marian Rzepecki, Józef Darabasz, Zygmunt Krymc, Stanisław Wincior. Dalej, w głębi osiedla, dzielnie wymachiwała łopatami grupa harcerzy. Przyjechała też ekipa filmowa z PWSTiF realizująca film o czynach społecznych mieszkańców Łodzi.

Po drugiej stronie ul. Pabianickiej, w Osiedlu Nowe Rokicie przy ul. Brzozowskiego 7, pracownicy Łódzkich Zakładów Obuwia i Wyrobów Gumowych porządkują zieleniec przed swoim blokiem. Administrator z ramienia zakładu, p. Ryszard Pastwiński, i przewodniczący komitetu domowego, p. Bolesław Bystrzanowski, postarali się o ciężarówkę, która wywozi gruz. Tutaj, podobnie jak i na Kuraku, nikt nikogo nie namawiał, nie mobilizował... A jednak tuż obok, przed blokiem nr 49b, nic się nie robi. Czyżby mieszkali tu sami leniwi?

Niedzielny objazd po dzielnicy kończymy w ogródkach działkowych przy ul. Dąbrowskiego. Budową efektownej kaskady, powstającej w czynie społecznym, kieruje tu zapalony działkowicz, inż. Bronisław Wójcik. „Zorganizował" gdzieś rury, sporo łupanych kamieni — aby było ładniej...

J. POTĘGA

Na półkach księgarń

St. Kowalewski — Nadliczbowy — Czyt., zł 12.
Powieść psychologiczna, której akcja toczy się we wrześniu 1939 r.

P. Gojawiczyńska — Dziewczęta z Nowolipek — Czyt., zł 20.
Wznowienie.

Tendencje kapitalizmu włoskiego — KiW, zł 45.
Materiały konferencji w Instytucie im. Antonio Gramsciego — Rzym 23—25 marca 1962 r.

Pr. zb. — Pedagogika na usługach szkoły — PZWS, zł 43.
Wybrane zagadnienia.

na marginesie wokandy

PRZYJACIELE

I co dalej robić z tak pięknie rozpoczętym... dniem? — pytali się wzajemnie po opuszczeniu nocnego lokalu. Nogi im się wprawdzie nieco jeszcze chwiały, ale ochota na strzemiennego nikogo z nowych znajomych nie opuszczała.

Projekt rzucili Anna K., Barbara P. i Henryk K. Wszyscy przyklasnęli i wprowadzili pomysł w czyn. Po pewnym czasie — zaopatrzeni w ½ litra czystej i zakąskę — pukali do drzwi mieszkania znajomego panny Ani. A że u Stanisława R. bawił akurat jego przyjaciel — zabawa rozkręciła się szybko i wesoło. Tym bardziej, że „pan Józek" chętnie chodził po dodatkowe butelki wina. Poszedłby nawet dalej po wódkę, ale... jest niestosownie ubrany(!)

Gościnny gospodarz już sięgał do szafy. Choć „pan Józek" przebierał się szybko w nowy garnitur Stanisława R., zmożony alkoholem Henryk K. zasnął w tym czasie snem sprawiedliwych w przydomowym ogródku.

Gdy się obudził, stwierdził brak swetra i zegarka, gospodarz zaś nadaremnie czekał na powrót Józia i... garnituru.

Ponieważ przy tym nie znał adresu „przyjaciela" — czekał tak długo, aż milicja odszukała go w... więzieniu, gdzie odsiadywał karę za późniejszą kradzież roweru.

Teraz 43-letni Józef Miśkiewicz będzie musiał wreszcie zdać „przyjaciołom" i sprawiedliwości rachunek z wyjściowego garnituru Stanisława R. oraz ze swetra i zegarka Henryka K.

Obawiamy się jednak, że rachunek ten — choć będzie niewątpliwie dla złodzieja wysoki — materialnych strat uczestników przypadkowej libacji nie pokryje...

(j. a. k.)

Teatralne kasy zakładowe

Teatr bliżej robotników

O repertuarze teatrów łódzkich piszemy niejednokrotnie. Że jednak teatr, to nie tylko scena, lecz również widownia, tym razem poświęćmy parę słów sposobom jej organizacji.

Dobrze się stało, że w poszukiwaniu nowego widzą teatry łódzkie — za pośrednictwem abonamentów szkolnych — wciągnęły w orbitę zainteresowań teatralnych również naszą młodzież. Powód do słusznej dumy, jako że miasto nasze stało się tu przykładem dla innych.

Chodzi jednak o to, ażeby w większym niż dotychczas stopniu **zachęcić do odwiedzania łódzkich teatrów szerokie rzesze robotnicze.** Jak dotrzeć do nich jeszcze skuteczniej niż dotychczas?

Od lat łącznikami pomiędzy nimi a teatrem są kolporterzy teatralni. W małych zakładach i biurach docierają oni bezpośrednio do odbiorcy. W wielkich jednak fabrykach kontaktują się z radami zakładowymi i nie stykają bezpośrednio ze swoimi klientami.

Z interesującym eksperymentem wystąpił obecnie Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi, a ściślej mówiąc, jego kierownik, mgr Ryszard Stefańczyk. Oto **przy poparciu KŁ PZPR oraz WKZZ podjęto akcję zorganizowania kas teatralnych w trzech wielkich zakładach pracy:** ZPB im. Dzierżyńskiego, ZPB im. Marchlewskiego oraz Widzewskich ZPB im. 1 Maja.

Zakłady te wysunęły swoich własnych pracowników do przeprowadzania kolportażu biletów, przy czym — jak wykazała praktyka w Zakładach Marchlewskiego — akcja przyjęła się: w ciągu trzech tygodni sprzedano tam biletów teatralnych za sumę 4 tys. zł.

Naturalnie, wiele zależeć będzie od energii i inicjatywy samych kolporterów, którzy na terenie swych zakładów powinni stać się nie tylko sprzedawcami biletów, ale również propagatorami poszczególnych przedstawień. Ich obowiązkiem będzie przybliżać dany spektakl do robotników przez organizowanie spotkań z ludźmi teatru, odczytów w klubach i świetlicach przyzakładowych itd. Poważną rolę odegrać tu mogą radiowęzły fabryczne.

Na ten moment kładzie położony nacisk sekretarz WKZZ, Jolanta Sulej, gorący orędownik akcji kolportażowej. W związku też z tym dział radiowęzłów ŁDK otrzymał od Wydziału Kultury polecenie, ażeby przynajmniej co dwa tygodnie opracowywał dla użytku poszczególnych radiowęzłów zakładowych propagandową pogadankę, informującą o najnowszych przedstawieniach teatralnych. Wdzięczne pole do działania otwiera się tu również przed fabrycznymi kołami ZMS.

Rezultat tej próby, skoncentrowanej obecnie w trzech zakładach pracy, śledzić będziemy z wielką uwagą. Jeśli eksperyment się uda, warto będzie akcją powyższą objąć wszystkie większe łódzkie zakłady!

M. JAGOSZEWSKI

CO dzień niesie?

Miła rocznica

Dziś mija rok, gdy małe wówczas słoniątko — „Magda" przybyło do łódzkiego ZOO. Ważyło wtedy niecałe 300 kg. Dziś Magda waży 705 kg, podczas gdy jej starsza siostrzyczka, India — 818 kg (przed rokiem jej waga wynosiła 303 kg). Obydwie „słoninki" czują się w ZOO świetnie. Mają dobry apetyt i spokojny sen. Po południowych przechadzkach alejkami ZOO, odbywanych w asyście pielęgniarza, lubią uciąć smaczne drzemki. Na spacerach uczą się pokonywać rozmaite przeszkody, m. in. schody. Podczas ostatniej przechadzki India dość niezgrabnie wchodziła na schodki i fiknęła koziołka. Zrobiła to jednak z takim wdziękiem, że wszyscy przypadkowi obserwatorzy świetnie się przygodą słoniczki ubawili. (k)

Foto: L. Olejniczak

Śladem naszych interwencji

Producent już jest

W odpowiedzi na notatkę o braku producenta tzw. koszulek ochronnych z polietylenu do płyt adapterowych, telefonował do nas kierownik Oddziału „B" Łódzkich Zakładów Papierniczych Przem. Terenowego. Zakłady te mogą natychmiast uruchomić produkcję owych „koszulek". Czy kolekcjonerzy nagrań płytowych będą mogli już wkrótce kupić wspomniane polietylenowe koszulki ochronne w sklepach muzycznych MHD Art. Użytku Kulturalnego, bądź w księgarniach muzycznych „Domu Książki"? Zależy to wyłącznie od inicjatywy tych przedsiębiorstw. (wł)

Koty na znaczkach

Poczta Polska wprowadza do obiegu nową serię znaczków, przedstawiających rasy kotów (europejskie, perskie i syjamskie). Seria zawiera 10 znaczków wg projektów art. plastyka Janusza Grabańskiego, który poprzednio zaprojektował udaną serię ras psów. (f)

Nowa nawierzchnia na ul. PKWN

W najbliższym czasie rozpoczną się roboty drogowe na ulicy PKWN. W czynie społecznym brygady MPRD wspólnie ze służbą drogową Prez. DRN Śródmieście i Widzew dokonają tu zmiany nawierzchni z kamienia polnego na tzw. „dywanik" asfaltowy. Jest to zobowiązanie dla uczczenia XX-lecia PRL. 22 lipca ulica PKWN — w nowej szacie — zostanie oddana do użytku. (jkr)

Krytyki i docinki

Zakopany trawnik

Lokatorzy domu przy ul. Lutomierskiej 138 chcą skopać trawnik znajdujący się przed ich budynkiem i zasiać trawę. Cóż, kiedy trawnik oraz cały chodnik pokryte są grubą warstwą gruzu. Pozostawili go robotnicy, którzy wykonywali roboty wodociągowe. Czas najwyższy, aby po 4 miesiącach przedsiębiorstwo usunęło niechlubną pamiątkę. (kas)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, temperatura minimalna 0 st. C, maksymalna plus 18 st. C. Wiatry słabe z kierunków południowych.

Jutro zachmurzenie umiarkowane, ciepło.

Felieton w pięć minut

Kłęby dymu unoszą się nad alejkami. Dym wżera się w oczy, drapie w gardle... Ludzie spragnieni odpoczynku na świeżym powietrzu uciekają z Parku Sienkiewicza. Nikt nie ma jakoś ochoty tu się... uwędzić. A jeszcze do niedawna w parku tym trudno było znaleźć wolną ławkę. Bardzo chętnie przychodziły tu matki z dziećmi. Wszystko się skończyło z chwilą oddania do użytku pływalni w III LO im. T. Kościuszki, sąsiadującym z parkiem. Rzecz jasna, wodę trzeba w pływalni podgrzewać. Jednakże dym — miast unosić się z komina prosto w niebo — opada na park. Widocznie źle wybudowano komin. A ponieważ w Łodzi każdy skrawek zieleni jest niemal na wagę złota, musi się znaleźć na to jakaś rada. (jkr)

PIÓRKIEM po MIEŚCIE

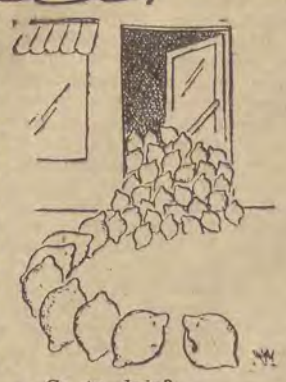

— Co tu dają?

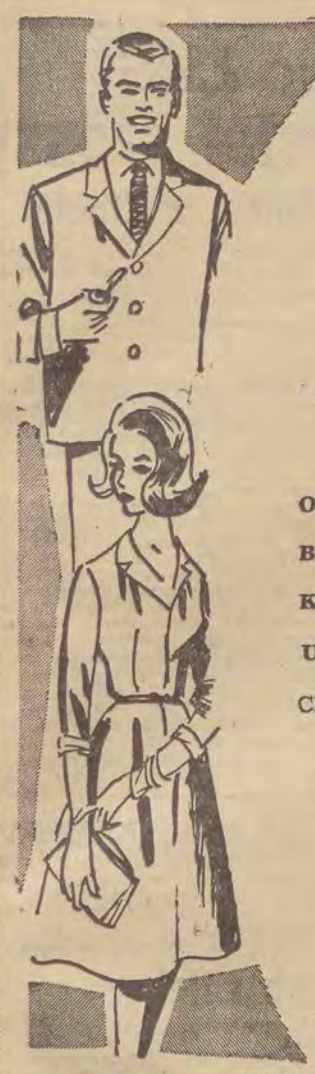

WIOSENNE OKAZJE!

Ceny obniżone od 25 do 40%

PRZEDS. SPRZEDAŻY OKAZYJNEJ i KOMISOWEJ

OFERUJE:

OBUWIE — damskie, męskie

BIELIZNĘ — damską i młodzieżową

KONFEKCJĘ — damską, męską, młodzieżową oraz

UBRANIA z LAMINATÓW.

CHCESZ KUPIĆ TANIO — ODWIEDŹ HALE TARGOWE:

ul. Piotrkowska 317, Ogrodowa 4, Kościelna 6

LUB SKLEPY:

Księży Młyn 14, Zielona 25,

Sienkiewicza 40 — nowo otwarty,

Jaracza 10, Kilińskiego 139,

Główna 67.

1687/k

SPRZEDAŻ

TERIERA airedala z rodowodem sprzedam. Tel. 240-89 godz. 15—16

SZCZENIAKI teriery — ostrowłose, 7-tygodniowe do sprzedania. Tel. 334-51

ZESTAW mebli współczesnych do pokoju stołowego w okleinie orzechowej: kredens, biblioteczkę — serwantkę, stół — sprzedam. Przybyszewskiego 216 (stolarnia)

BIURKO żaluzjowe, motorki 1,5 KM, prasę ręczną dwutonową sprzedam. Tel. 379-44 5848 g

PIANINO wiedeńskie — czarne, „Jawę" 50 ccm sprzedam, ul. R. Tagore 3-5 (koło Ronda Titowa) tel. 443-70 5859 g

WÓZEK inwalidzki nowy sprzedam. Tel. 310-16

SAMOCHODY-MOTOCYKLE

MOTOCYKL „M-72" sprzedam, Pabianice, Dąbrowa 39, tel. 22-24, Kubasiewicz 5812 g

SKUTER „Wiatka", stan b. dobry sprzedam. Obr. Stalingradu 47—31.

MZ-250 sprzedam pilnie. Towarowa 19 po godz. 16

SAMOCHÓD „Octavię", „Moskwicz 407" lub „Wartburg" w dobrym stanie kupię. Tel. 202-24

„M-72" z koszem sprzedam. Łódź, Piękna 4

SAMOCHÓD „Syrena" z PKO kupię. Tel. 436-84 od godz. 17 6281 g

SAMOCHÓD marki „Pobieda" pilnie sprzedam. Wiadomość Pabianicka nr 110 5854 g

PRZYCZEPKĘ dwukołową do samochodu osobowego — sprzedam. Pabianicka 82a 5847 g

MOTOCYKL „Mińsk" — sprzedam. Tel. 299-24

MOTOCYKL WFM sprzedam. Telefon 466-34

SAMOCHÓD osobowy — BMW — 340, stan bardzo dobry — pilnie, tanio sprzedam. Kraszewskiego 31 od godz. 18 5870 g

LOKALE

KAWALER kulturalny na stanowisku poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego z niekrępującym wejściem. Tel. 460-64 w godz. 9 do 20 6290 g

GARAŻ do wynajęcia. Przędzalniana 114 5781 g

ZOMASZÓW Maz. — pokój, kuchnia 36 m kw. słoneczne, z wygodami i balkonem zamienię na mieszkanie w Łodzi. — Oferty „5784" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POKOJU (ewent. z obiadami) dla trzech osób na wsi na miesiąc lipiec poszukuję. Stysiak, Narutowicza 75-d 5785 g

SAMOTNA, pracująca i ucząca się poszukuje pokoju sublokatorskiego. (Może być wspólny). Oferty „5821" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 5821 g

BYDGOSZCZ — pokój z używalnością wygód — (komfort) zamienię na mieszkanie w Łodzi. Oferty „5846" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią, gaz, woda w śródmieściu zamienię na podobne — najchętniej w blokach. Łódź, Sienkiewicza 100, m. 10 5839 g

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych, g. 8—10, 14—16 ulica 22 Lipca 4

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109—6 4655 g

Dr ZIOMKOWSKI — specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16—19. Piotrkowska 59 4462 g

KOROŃSKA Henryka lekarz ginekolog przyjmuje poniedziałki, czwartki 17—18. Zielona 16

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 16—18, Kilińskiego 82 1467 g

Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne. skórne 15.30—18.30. Próchnika 8 5723 g

PRACA

POMOC domowa do lekarza potrzebna zaraz. Tuwima 20, m. 6. Zgłoszenia godz. 15—21

WTRYSKIWACZ na wtryskarkę (tworzywa sztuczne), tokarz z własną małą tokarką — siły fachowe — potrzebni. Żeromskiego 31, mieszkanie 7 5853 g

KURSY

popołudniowe oraz zaoczne spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych. Wydajemy książki spawacza. Zapisy — informacje TKWP, ŁÓDŹ, TUWIMA 15, godz. 15.30—18.30.

„MODA"

Zachodnia 24, tel. 551-82

POLECA

suknie, komplety plażowe damskie i młodzieżowe

Zapraszamy do kupna w dniach

od 29. IV. do 15. V.

134-t

PZU Tel. 455-10 wew. 40

wystarczy zadzwonić aby ubezpieczyć

mieszkanie

od ognia, kradzieży z włamaniem i szkód wodociągowych.

Dla ułatwienia w większych zakładach pracy

ubezpieczają

ajenci zakładowi PZU

1291 k

Złom złoty ✳ Złom srebrny

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

w sklepach „VERITAS"

ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 263

ŁÓDŹ, UL. TUWIMA 14.

674/t

PRZETARGI

Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna i Filmowa w Łodzi, ul. Targowa 61 ogłasza **przetarg na wykonanie elektrycznych robót instalacyjnych** (wymiana instalacji siły i światła) w budynku przy ul. Targowej 61. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Ślepe kosztorysy można otrzymać w dziale administracji szkoły. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg na roboty elektryczne" należy składać w dziale administracji szkoły lub nadesłać pocztą w terminie do dnia 11 maja 1964 r. Otwarcie ofert nastąpi dnia 12 maja br. o godz. 11 w dziale administracyjnym szkoły przy ul. Targowej 61. Szkoła zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta jak również prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 1714-k

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Wydział Rolnictwa i Leśnictwa w Skierniewicach ogłasza **przetarg na motocykl „Simson".** Cena wywoławcza 3900 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 6 maja 1964 r. o godz. 10 w Powiatowej Sp-ni Wielobranżowej w Skierniewicach w Warsztacie Napraw Samochodów i Motocykli przy ul. Okrzei 6. W przetargu mogą brać udział osoby, które wpłacą na konto NBP Skierniewice nr 916-98-4 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przededniu przetargu. 1805-k

Podział funduszu zakładowego

Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. dr Próchnika w Łodzi, ul. Sienkiewicza 113 zawiadamiają, że dokonują wypłaty nagród z funduszu zakładowego za rok 1963 do dnia 6. V. 1964 r. Po tym terminie roszczenia z tytułu funduszu zakładowego za rok 1963 nie będą rozpatrywane. 1715-k

ZPW im. Michała Ossowskiego w Łodzi, ul. Kilińskiego 169 podają do wiadomości, że **dokonują wypłaty nagród z funduszu zakładowego do dnia 30. IV. 1964 r.** Wszelkie reklamacje uwzględniane będą **do dnia 15. V. 1964 r.** 1729-k

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW MECHANIKÓW konstruktorów do projektowania konstrukcji urządzeń nietypowych oraz napędów hydraulicznych, **inżynierów mechaników technologów** na projektowanie procesów technologicznych, **inżynierów elektroników** na projektowanie układów automatycznego sterowania maszyn, **techników mechaników** oraz **kreślarzy** wykwalifikowanych — zatrudni **Przedsiębiorstwo Projektowania i Budowy Zakładów Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego** Oddział w Łodzi, ul. Nawrot 114, tel. 457-30. 1686-k

MISTRZÓW WYKOŃCZALNI: farbiarni, drukarni, apretury, draparni, kuchni farb i składalni — wymagane wykształcenie średnie techniczne; **MISTRZÓW PRZĘDZALNI:** przewijalni i skręcalni — wymagane wykształcenie średnie techniczne; **MISTRZÓW TKACKICH** — wymagane wykształcenie średnie techniczne — przyjmą zaraz **ZPB im. St. Kunickiego.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, Al. Politechniki 5 w godz. 7,30—15,30. 1690-k

TOKARZY i elektryków zatrudni Fabryka Urządzeń Budowlanych Łódź, ul. Strzelczyka 7/9. 1707-k

60 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, 60 betoniarzy, 20 tynkarzy — zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 3, Łódź, ul. Goplańska 28.** Dla zamiejscowych, skierowanych przez powiatowe rady narodowe — miejsca w hotelu robotniczym zapewnione.

DWÓCH MECHANIKÓW maszyn szwalniczych oraz **technika odzież,** na stanowisko głównego technologa — zatrudni **Spółdzielnia Pracy Krawieckiej im. J. Lewartowskiego w Łodzi ul. Próchnika 16.** Zgłoszenia przyjmie dział kadr w godzinach od 10 do 13. 1799-k

KIEROWCÓW samochodowych zatrudni natychmiast ŁPTB nr 1. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Karolewska 33. 1719-k

KANDYDATÓW na asystentów i stażystów z ukończonymi studiami ekonomicznymi — zatrudni **Katedra Ekonomii Politycznej na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Łódzkiego.** Zgłoszenia wraz z odpisami dokumentów nadesłać należy na adres: Łódź, ul. Armii Ludowej 3/5 pokój nr 108 1800-k

OPERATORA na dźwig „Październik-38" z uprawnieniami oraz pozwoleniem na prowadzenie pojazdów mech. kat. 2 — zatrudni natychmiast **Oddział Trakcji PKP-Łódź Kaliska w Łodzi ul. Obrońców Stalingradu 125.** Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 1804-k

7 KIEROWCÓW z I kat. prawa jazdy na autobusy zatrudni **Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS II Oddział w Łodzi, ul. Wólczańska 249/251.** Wynagrodzenie średnie 2.800 zł. oraz możliwość dodatkowego zarobku do 750 zł. za samoobsługę oraz diety. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godz. 7—13. 1721-k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC w Justynowie — sprzedam. — Wiadomość Łódź, ul. Piękna 17 m. 21 Łukasiewicz 5816 g

DOMY jednorodzinne, działki, gospodarstwa — można korzystnie kupić, zgłaszając — szybko sprzedać. Informacje: Kilińskiego 180—4 5861 g

3 ha ziemi wraz z budynkiem (15 minut do tramwaju) sprzedam. Wiadomość Łódź, Warecka 30

PÓŁ domu (trzy izby wolne) w Gałkowie Małym sprzedam. Łódź, Lipowa 3, m. 2 5852 g

PLAC 762 m kw. w Rudzie Pabianickiej sprzedam. Wiadomość: Mierzyńskiego 23, Gałkiewicz 5840 g

PLAC 1 ha w Rudzie sprzedam lub oddam w dzierżawę. Wiadomość: Dąbrowskiego 28—1

DOMEK, połowę lub cały z ogródkiem sprzedam. Mieszkania na zamianę. Kraterowa 11 (Doły) 5857 g

GOSPODARSTWO rolne 2,5 ha (okolice Pabianic) sprzedam. Wiadomość: Pabianice, Południowa 13 m. 7. Zgłoszenia tylko w niedzielę godz. 11—14

CO? GDZIE? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne	07
Pogot. Ratunkowe	09
Straż Pożarna	08
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Inform. kolejowa	581-11
Inform. telefoniczna	03

TEATRY

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 18.30 **„Romeo i Julia"**

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 **„Maria Stuart"**

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 20 **„Czerwona magia"**

DYREKCJA Państwowego Teatru Nowego zawiadamia posiadaczy biletów na sztukę pt. **„Całe życie"** w dniu 28.IV. br. godz. 20, że z powodów technicznych dyrekcja jest zmuszona przełożyć powyższe przedstawienie na dzień 29 kwietnia br. godz. 20. Zakupione bilety na sztukę pt. **„Całe życie"** zachowują swą ważność w dniu 29.IV. br.

TEATR JARACZA (Jaracza 27) g. 19 Występ Opery Łódzkiej

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 **„Odjazd 6.55"**

OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 **„Ptasznik z Tyrolu"** (przedstawienie nie zamknięte)

OPERA (T. Jaracza) g. 19 **„Rycerskość wieśniacza"**

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 **„Pimpuś Sadełko"**

WYSTAWY

ZARZĄD OKRĘGOWY PTT-K (Piotrkowska 102a) Ogólnopolska wystawa fotografii przyrodniczej. Czynna codziennie od 9—19.

BWA (Piotrkowska 102) — Wystawa malarstwa Józefa Mroza. Czynna od godz. 10—18.

* * *

PALMIARNIA — g. 10—16

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6—10) czynne od g. 9—19.

MUZEA

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36). Czynne g. 11—19

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) Wystawa: „Ziemia łęczycka i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego" g. 10—16

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) g. 10—17.

MUZEUM WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) Wystawy „Tkanina polska w zbiorach muzeum", „Z dziejów włókiennictwa łódzkiego" czynne g. 10—17.

ODCZYTY

◇ Godz. 19 w Klubie Nauczycielskim (Piotrkowska 137-139) red. J. Lebenbaum wygłosi prelekcję **z okazji Święta 1 Maja.**

◇ Godz. 16 w Klubie Technika NOT (Piotrkowska 102) mgr Henryk Jakubowski wygłosi odczyt nt. **„Autostopem po Abisynii".**

◇ Godz. 16 w świetlicy Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów (Piotrkowska 215) mgr H. Zawilska wygłosi prelekcję nt. **„Szwajcaria na co dzień i od święta".**

◇ Godz. 19 w Łódzkim Towarzystwie Fotograficznym (A. Struga 2) Karol Kasper zaprasza na **„Pokaz światłomierzy i ich zastosowanie".**

◇ Godz. 18 w ŁDK (Traugutta 18) odbędzie się odczyt mgr Mieczysława Woźniakowskiego nt. „Polskie szkolnictwo u progu drugiej 20-latki" Wstęp wolny.

KINA

POLONIA — **„Rozbójnik"** od lat 16 (włoski) g. 10, 13, 16, 19.

WISŁA — **„Ranny w lesie"** od lat 16 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — **„Wojna trojańska"** (panorama) od lat 12 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

WŁÓKNIARZ — **„Tajemnice Paryża"** (panorama) od lat 14 (fr.-wł.) godz. 9.30, 12, 14.30. **„Koniec naszego świata"** (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 17. 20

ZACHĘTA — **„Cudotwórczyni"** od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ADRIA (Piotrkowska 150) **„Rozwodów nie będzie"** od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

DKM (Nawrot 27) **„Kozara"** (jugosł.) od lat 18, godz. 16.30, 19

DWÓRCOWE (Dw. Kaliski) **„Srebrny faworyt"** (czeski) godz. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19. 20, 21

GDYNIA (Tuwima nr 2) **„Liczę na wasze grzechy"** (panorama) od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

HALKA (Krawiecka 3-5) **„Tysiąc oczu doktora Mabuse"** od lat 16 (NRF) godz. 15.45, 18, 20.15

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) **„Dziki pies Dingo"** od lat 14 (radz.) godz. 19

ŁDK (Traugutta 18) **„Ska pani w ogniu"** od lat 12 (pol.) godz. 15, 17.30, 20

MEWA (Rzgowska nr 94) **„Daleka jest droga"** (pol.) od lat 16 godz. 16, 18, 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) **„Szukam ojca"** od lat 12 (radz.) godz. 16 **„Milioner bez grosza"** od lat 14 (ang.) godz. 18, 20

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) **„Julio, jesteś czarująca"** od lat 16 (austr.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA (Pabianicka 173) **„Gwiazda szeryfa"** od lat 12 (USA) godz. 16, 18, 20

ODRA (Przędzalniana 68) **„Dwa żebra Adama"** (pol.) od lat 16, godz. 17, 19

OKA (Tuwima 34) **„Rozwód po włosku"** (wł.) od lat 18, g. 15.30, 17.45 20

PIONIER (Franciszkańska 31) **„Skarb"** od lat 7 (pol.) godz. 10, 12, 14 **„Telefon towarzyski"** (panorama) od lat 16 (USA) godz. 16, 18, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) **„Cisza! Na sali operacja"** od lat 14 (radz.) godz. 16, 18, 20

POPULARNE (Ogrodowa 18) **„Dwa oblicza zemsty"** (USA) od lat 16, godz. 16.30, 19

POLESIE (Fornalskiej 37) **„Safira"** (ang.) od lat 16, godz. 17, 19

ROMA (Rzgowska nr 84) **„Milioner bez grosza"** od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

SOJUSZ (Piłsudskiego 6) **„Piętnastoletni kapitan"** od lat 12 (radz.) godz. 17, 19

STUDIO (Lumumby 7-9) **„W czepku urodzeni"** od lat 16 (NRF) godz. 17.15, 19.30

TATRY (Sienkiewicza 40) **„Dick i jego kot", „Przygoda żabki", „Pogromca zwierząt", „Niewidzialny Mirko", „Pies kidnaper"** godz. 16, 17 **„Chcemy się bawić"** od lat 12 (panorama) (ang.) godz. 18, 20.15

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 193, Armii Czerwonej 53, Łagiewnicka 120, Plac Wolności 2, Rzgowska 51, Gdańska 23 Narutowicza 42.

DYŻURY SZPITALI

Szpital im. Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 32, tel. 243-43 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z Polesia oraz z 11 Rejonowej Poradni „K" z Widzewa, ul. Szpitalna 6. **Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36, tel. 530-02** — z Bałut oraz z 10 Rejonowej Poradni „K", ul. Zbocze 18. **Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9, tel. 511-70** — ze Śródmieścia. **I Klinika AM.,** ul. Curie-Skłodowskiej 15, tel. 201-07 — z Górnej oraz z 12 Rejonowej Poradni „K" z Widzewa, ul. Szpitalna 6.

Chirurgia Południe — Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia Północ — Szpital im. Pasteura, ul. Wigury 19.

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopnickiej, Sporna 36-50.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szp. im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centralny Szpital Kliniczny WAM. Żeromskiego 113.

Nocna pomoc lekarska przyjmuje zgłoszenia telefonicznie w godz. 19 do 5 na nr telefonu 444-44.

Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi — Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 od godz. 19 do 4.

Nasi reprezentanci w Wyścigu Pokoju

Józef Gawliczek | Stanisław Gazda | Jan Kudra | Antoni Palka | Ryszard Zapała | Rajmund Zieliński

Czteroetapowy wyścig kolarski w CSRS, nie przyniósł, niestety, oczekiwanych sukcesów. Były co prawda pewne zrywy Staronia czy Zielińskiego, ale w końcowym efekcie impreza ta zakończyła się dla nas niepowodzeniem. Trudno jest wyciągać jakieś konkretne wnioski, ale raczej nie należy być zbyt wielkim optymistą, jeżeli chodzi o horoskopy dotyczące Wyścigu Pokoju. Trzeba jednak wierzyć, że dni dzielące nas od momentu rozpoczęcia wyścigu, dobrze zostaną wykorzystane na ostatnim zgrupowaniu w OPO i w rezultacie drużyna nasza w pełni gotowości rozpocznie 9 maja walkę na trasie Warszawa — Berlin — Praga.

Wyścig kontrolny w CSRS zakończył się zwycięstwem kolarza CSRS Hellera i jego rodaka Smolika. Trzecie miejsce zajął zawodnik Rumunii — Moiceanu. Najlepszym kolarzem Polski okazał się Jan Kudra, który chociaż nie wygrał żadnego etapu, potrafił jednak wyprzedzić wszystkich swoich kolegów w ogólnej klasyfikacji.

Na podstawie tych wyników i obserwacji trenerów i selekcjonerów PZKol., ustalono skład drużyny polskiej. Weteranem wśród naszych reprezentantów, jeśli chodzi o ilość startów w Wyścigu Pokoju, jest Stanisław Gazda. Brał on udział w tej imprezie 4 razy. Najlepsze miejsce, bo 3, zajął on w 1962 r.

Po dwa razy w Wyścigu Pokoju startowali Kudra i Zieliński. Łodzianin w 1962 r. był 13, a w roku ubiegłym — 7, Zieliński natomiast był 14 i 13. Gawliczek startował tylko raz w Wyścigu Pokoju i zajął 17 miejsce.

Pozostali nasi reprezentanci, Zapała oraz Palka to debiutanci.

5:2 dla Mazowsza
w badmintonie

Rozegrany w Łodzi pierwszy mecz w badmintona między reprezentacjami TKKF Łodzi i Mazowsza, zakończył się zwycięstwem Mazowsza 5:2.

Nasi gracze bliscy byli wywalczenia wyniku remisowego, ale okazało się, że przeciwnicy są bardziej rutynowani.

Nie należy zbytnio zrażać się pierwszym niepowodzeniem. Trzeba w dalszym ciągu propagować wśród członków TKKF tę miłą i pożyteczną grę.

MOSINIAK
wicemistrzynią Polski

W Opolu odbyły się pływackie mistrzostwa Polski w hali krytej. W zawodach udział brali również pływacy łódzkiego Startu. W punktacji klubowej Start zajął 14 miejsce na 30 sklasyfikowanych klubów.

Indywidualnie najlepsze wyniki uzyskali: Mosiniak na 200 m stylem dowolnym — 2.32,8 — jest to nowy rekord Polski juniorek i młodziczek. Na 100 m stylem dowolnym ta sama pływaczka uzyskała czas — 1.10,3. Warto wspomnieć, że Mosiniak zdobyła wicemistrzostwo Polski na 200 m.

Sztafeta 4X100 m st. dow. kobiet zajęła 6 miejsce w finale ustanawiając rekord okręgu łódzkiego — 5.02,2. Sztafeta płynęła w składzie: D. Mass, Strojna, B. Mass i Mosiniak.

W III lidze bez zmian

Ostatnia niedziela minęła w III lidze pod znakiem zwycięstwa faworytów. Największy sukces cyfrowy odniósł zespół PTC, zwyciężając u siebie Czarnych (Kutno) 5:0. Włókniarz łódzki również zdobył dwa punkty w meczu z Czarnymi (Radomsko) i nadal jest liderem, lecz formą nie zachwycił. Mało produktywna gra napastników sprawiła, że zwycięzcy uzyskali zaledwie jedną bramkę.

W Żychlinie piłkarze Emjeden stawiali twardy opór lepszemu pod każdym względem Włókniarzowi pabianickiemu, dzięki czemu przegrali różnicą jednej bramki 1:2. Warta pokonała Widzew 2:0, ŁKS Ib — Lechię 3:1, a zwycięstwo Concordii nad Orłem 2:1 pozwoliło jej utrzymać czwartą lokatę w tabeli.

W tabeli mamy jedyną zmianę do odnotowania. Jest nią awans Warty na 6 lokatę, kosztem Orła.

TABELA

1. Włókniarz Ł.	16	25	37:9
2. Włókniarz Pab.	16	24	28:12
3. PTC	16	20	29:19
4. Concordia	16	18	24:17
5. ŁKS Ib	16	17	25:17
6. Warta	16	15	30:27
7. Orzeł	16	14	23:35
8. Czarni Rad.	16	13	20:28
9. Czarni Kutno	16	12	17:34
10. Lechia	16	12	17:35
11. Widzew	16	11	20:26
12. Emjeden	16	11	15:27

Następna runda rozgrywek III-ligowych odbędzie się dopiero 10 maja br.

Koszykówka USA
na ekranie w MDK

ŁOZPKoszykowej otrzymał z USA szereg filmów szkoleniowych gry w koszykówkę. Filmy wyświetlone zostaną dziś (wtorek) o godz. 19 w sali MDK.

ŁOZPKoszykowej zaprasza na film trenerów i zawodników.

TOTO-LOTEK

10, 14, 26, 28, 32, 40 (dod. 33)

„KUKUŁECZKA"

1, 5, 8, 13, 15, 22

Skład bokserów Bukaresztu
na jutrzejszy mecz z Łodzią

Jutro w Pałacu Sportowym rozegrany zostanie międzymiastowy mecz bokserski Łódź — Bukareszt. Dopiero wczoraj goście nadesłali do Łodzi imienny skład zespołu.

Oto nazwiska zawodników: **Davidescu, Rogalia, Kovalev, Grudu, Ilie, Balou, Moldovan, Kalita, Dinu, Ionas, Badea, Mirza, Mariutan, Vasiliev i Nicolau.**

Mecz z pięściarzami Bukaresztu budzi duże zainteresowanie. Goście nasi reprezentują dobry poziom sportowy i spotkanie środowe powinno zadowolić gusty nawet wybrednych kibiców.

Bilety w przedsprzedaży są do nabycia w ŁOZB przy ul. Piotrkowskiej 53 i w Sport-Tourist przy ul. Piotrkowskiej 104.

Mecz rozpocznie się o godz. 19.

Dlaczego ŁKS
nie wykorzystał szansy
donosi nasz wysłannik z Opola

Dwa gorzkie zawody przeżyli łódzcy kibice piłkarscy. Najpierw Start zostawił punkty w Katowicach, nazajutrz to samo uczynił ŁKS w Opolu. Szczególnie ta druga porażka w świetle wydarzeń zarejestrowanych na boisku była do uniknięcia.

Odra bowiem wystąpiła w składzie osłabionym brakiem bombardiera Jarka oraz Fraska i Prudły. Z tego wniosek prosty, iż łodzianie stanęli w Opolu przed wielką szansą. Czemu jej nie zdołali wykorzystać? Wydaje się, że przecenili walory swego przeciwnika. I to był błąd podstawowy. Ale jak każda taka pomyłka, również i niedzielna pociągnęła za sobą inne. Największą było kontynuowanie szczelnej zasłony z wyraźnym osłabieniem napadu, po zdobyciu przez Sadka prowadzenia. Zdano wszystko na łaskę Wieteskiego i Jaksia. Ten pierwszy uznał za swój generalny cel rozgrywanie bezpośrednich pojedynków ze świetnie dysponowanym Szczepańskim i oczywiście nietrudno było przewidzieć rezultaty tej nierównej walki. Lewa flanka w zespole czerwono-białych była praktycznie rzecz biorąc, unieruchomiona. Nie mógł wyrównać tego niepowodzenia Jaks w roli kierownika napadu. Ma jeszcze zbyt mało doświadczenia, a poza tym uległ po 20 minutach gry kontuzji i tylko statystował. Nie pomogło odkomenderowanie go na prawe skrzydło, a przeciwnie stworzyło dodatkowe trudności wciśniętemu w środek Kaczmarkowi.

Technicznie ani o jotę nie gorsi, łodzianie okazali się nowicjuszami w dziedzinie taktyki i musieli za to uiścić odpowiedni „podatek".

Pewnym pocieszeniem dla strapionych łodzian jest fakt, że LKS uległ drużynie polskiej czołówki i to po walce, która musiała się podobać przynajmniej z uwagi na ogromną ambicję i bojowość.

Czy kogoś można w tym zespole wyróżnić? O tak, na pewno Kowalskiego i zyskałby on chyba pierwszą lokatę na boisku, gdyby nie fatalny błąd, który kosztował utratę bramki. Dobrze grali Suski i Sass. Co jest godniejsze podkreślenia, że gdy jeszcze rano spotkałem łodzian w drodze na wycieczkę, Suski wyraźnie zapowiadał, iż wystąpi w roli kibica. A jednak, mimo bolesnej kontuzji odniesionej w Budapeszcie, stanął do walki. Nic dziwnego, że nie zawsze mógł interweniować z taką śmiałością, do jakiej przyzwyczaił nas w toku paru lat swej błyskotliwej kariery.

Mecz obserwowała także ekspedycja Startu. Był to szczęśliwy pomysł. Patrząc na błędy swych łódzkich kolegów i na styl gry Odry zapewne zrozumieli na czym polegają ich własne niepowodzenia.

W. KACZMAREK

Na boiskach I ligi

Po zwycięstwie nad Ruchem 3:1 Górnik zyskał już 4 punkty przewagi nad Legią i coraz pewniej sięga po tytuł mistrzowski. Derby Śląska, Polonia — Zagłębie zakończyły się remisem 1:1, Pogoń wygrała z Szombierkami 1:0, Stal zremisowała z Gwardią 1:1, a Wisła pokonała Arkonię i Zagłębie — Stal.

	Dom Z	R	P	st. br.	Z	R	P			Razem st. br.
1. Górnik	9	—	1	32:8	4	3	3	9:9	29	41:17
2. Legia	7	1	2	23:10	4	2	3	14:14	25	37:24
3. Zagłębie	6	1	2	22:12	4	2	3	13:15	24	37:28
4. Odra	9	1	—	23:8	1	2	5	8:11	23	31:19
5. Szombierki	4	4	1	17:2	3	1	6	16:17	19	32:25
6. Gwardia	5	2	2	12:7	2	3	5	11:21	19	23:28
7. Polonia	4	4	1	17:10	3	—	6	10:17	18	27:27
8. Ruch	5	3	2	19:19	1	3	5	8:17	18	28:29
9. Stal	5	2	2	19:15	1	3	6	4:13	17	23:28
10. ŁKS	5	1	3	10:10	2	2	6	10:17	17	22:30
11. Pogoń	5	3	2	14:6	1	1	7	7:20	16	21:26
12. Unia	4	3	2	16:12	1	2	7	17:30	15	33:42
13. Wisła	3	2	6	11:16	1	3	4	3:17	13	14:32
14. Arkonia	2	4	3	14:13	—	3	7	7:19	11	21:34

Wyniki II-ligowe

Lublinianka wygrała ze Śląskiem 1:0. Tak więc lider tabeli stracił już 3 punkty w rundzie wiosennej. Dowód zwyżki formy dała Garbarnia, wygrywając z Polonią 2:0. W Gliwicach Piast pokonał Lechię 2:1, w Bydgoszczy Zawisza rozprawił się z Rakowem 3:0, na remis walczyły w Krośnie Karpaty z Lechem 2:2 i wreszcie Górnik, najbliższy przeciwnik Startu, wygrał u siebie ze Stalą 2:0.

	U siebie pkt.	bram.	Z	R	P	bram.	Na wyjeździe Z	R	P	bram.
1. Śląsk	31	26:6	10	—	—	19:2	3	5	3	7:7
2. Zawisza	28	30:21	8	1	2	20:10	4	2	3	10:14
3. Start	26	34:29	6	3	1	10:10	5	1	4	15:19
4. Garbarnia	25	28:12	8	2	1	23:6	2	3	5	7:12
5. Cracovia	22	33:27	5	2	3	19:13	4	2	4	14:14
6. Górnik	22	32:28	7	2	1	20:9	2	2	6	12:19
7. Stal	22	20:19	5	3	2	12:5	4	1	6	8:14
8. GKS	21	32:31	8	1	2	23:6	2	—	7	15:25
9. Polonia	20	32:30	6	2	2	23:11	2	2	7	11:9
10. Lublinianka	20	27:30	8	—	3	25:14	1	2	7	7:16
11. Raków	19	28:30	6	3	1	16:6	2	—	8	12:24
12. Lechia	19	24:28	8	1	1	14:5	1	—	9	10:23
13. Karpaty	17	17:26	5	3	3	13:11	1	2	3	4:15
14. Piast	17	29:40	7	—	4	22:19	1	1	8	7:21
15. Lech	14	23:37	3	4	2	13:13	—	1	7	11:25
16. Wawel	7	15:37	2	2	5	8:15	2	2	6	10:17

Radio i telewizja

WTOREK, 28 KWIETNIA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości. 8.05 Muzyka i aktualności. 8.30 Piosenka dnia. 8.50 „Z mojej teczki". 9.00 Aud. pt. „Rycerski pas". 9.30 Tańce ludowe. 9.40 Dla przedszkoli montaż tańców i piosenek. 10.00 Muzyka baletowa. 11.00 „Zdarzenie w Malay Camp" — fragm. 11.20 Koncert Ork. PR w Krakowie. 11.50 Aud. „Rodzice a dziecko". 11.56 Komunikat o stanie wód. 12.05 Wiadomości. 12.15 „Roniczy kwadrans". 12.30 Radioreklama. 12.45 Na swojską nutę. 13.00 Aud. dla dzieci starszych pt. „Uczymy się recytować". 13.30 Utwory kompozytorów polskich. 13.45 Ulubione miniatury muzyczne. 14.00 „Radioproblemy". 14.15 „Radiostacja harcerska". 14.30 (Ł) „Zagadki muzyczne" aud. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Dla uczniów szkół średnich gawęda pt. „Co to są silikony". 15.30 Z życia Związku Radzieckiego. 16.00 Wiązanka melodii z filmu: „Przygoda pod semaforem". 16.10 Recital organowy. 16.35 Program młodzieżowy „Ja i praca". 17.00 Wiadomości. 17.05 „List z Polski". 17.25 „Konfrontacja" aud. 17.45 „Pięć minut o wychowaniu". 17.50 Publicystyka międzynar. 18.00 Koncert dnia. 18.50 Radioreklama. 19.00 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 19.15 Z cyklu: „Problemy i ludzie". 19.55 Chwila muzyki. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Program wieczoru. 20.35 „Antoniusz i Kleopatra" sceny z dramatu. 21.45 „Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej" aud. 22.45 Gra zespół „Albatros". 23.10 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiadomości. 8.35 Przegląd prasy literackiej. 8.45 Muzyka poranna. 9.00 Koncert dnia. 9.50 Publicystyka międzynarodowa. 10.00 „Portrety literackie" aud. 11.00 Koncert symfoniczny. 11.35 Chwila muzyki. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.50 „My i nasze dzieci". 13.00 Orkiestry i soliści. 13.25 „Myślące maszyny" — humoreska. 13.40 Program dnia. 13.45 (Ł) Informacje dnia. 13.50 (Ł) „Aktualności łódzkie". 14.10 (Ł) Magazyn dla wsi. 14.25 (Ł) Melodie rozrywkowe. 14.45 Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta". 15.00 Z cyklu: „Orkiestry i zespoły PR". 15.30 Dla dzieci — „Mecz w miasteczku" — fragm. 15.55 Chwila muzyki. 16.00 Wiadomości. 16.05 „Aktor i wspomnienie" — Irena Solska. 16.25 „The Beatles" — aud. 16.45 (Ł) Omówienie programów. 16.50 (Ł) Radioreklama. 17.05 (Ł) Łódzcy soliści — Wł. Kędra — fortepian. 17.20 (Ł) Ludomir Różycki — Poemat symfoniczny „Stańczyk". 17.30 (Ł) „Aktualności łódzkie". 17.50 (Ł) Aud. historyczna. 18.05 (Ł) Dwa tańce mołdawskie. 18.15 (Ł) „Orfeusz w Tomaszowie" — rep. 18.30 (Ł) Piosenki węgierskie i rumuńskie. 18.45 (Ł) Pieśni Gustawa Mahlera wyk. Lidia Skowron. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.30 Kalejdoskop kulturalny. 20.00 (Ł) „Podróże bliższe i dalsze" rep. 20.15 (Ł) „Sami układamy życzenia". 20.45 (Ł) Wieczorna serenada. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra zespół Andrzeja Kurylewicza. 22.00 N. Dostal: Wesele węgierskie. 22.10 Uniwersytet Radiowy. 22.25 „Ambicje i starty". 22.40 „Młodzi kompozytorzy polscy przed mikrofonem". 23.15 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

16.28 Program dnia (Ł). 16.30 Reportaż z II Instytutu Medycznego (fakultet biofizyki) (Moskwa). 17.00 Wiadomości dziennika TV (W). 17.05 Łódzkie wiadomości dnia (Ł). 17.20 „Plastyka i ty" (Łódź). 17.40 „Śladami Pitagorasa" — teleturniej (W). 18.10 PKF (W). 18.20 „Glob" — międzynarodowy magazyn (W). 18.35 „Na wrócony mieszczuch" — film prod. NRD (W). 18.55 „Śpiewa Maria Koterbska" — program estradowy (W). 19.20 „5 minut przed sezonem" — reportaż (W). 19.50 „Dobranoc" (W). 20.00 Dziennik TV (W). 20.30 „Wspomnienia o gwiazdach" — program filmowy (W). 21.00 „Na półkach księgarskich" (W). 21.10 „Ludzie jednej wsi" — reportaż (Ł). 21.40 „Południowe rytmy na Broadway'u — film estradowy (W). 22.05 Wiadomości dziennika TV (W).

☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA" ☆ POWIEŚĆ „DZIENNIKA"

Bohdan Arct **(79)**

Nad ranem, tuż przed świtem, Li zbudziła ich i wyprowadziła poprzez gumowy las nad brzeg szerokiej rzeki, o której istnieniu nie mieli dotychczas pojęcia. W prymitywnej przystani, pod nisko zwisającymi gałęziami mangrowców, kołysał się na leniwych mętnych falach niewielki sampan *). Zachęceni gestami Chinki wskoczyli do łodzi. Li odwiązała linę od bambusowego pala, sprawnie odbiła od brzegu i skierowała sampan na środek rzeki. Gdy wypłynęli poza ciasny zakręt, oczom ich ukazało się spore miasteczko o setkach bambusowych domostw rozrzuconych na wielkiej przestrzeni i nielicznych murowanych budynkach w centrum. Niektóre domy były spalone, wiele świeciło zniszczonymi, poskręcanymi szkieletami. Przy nadbrzeżu widniały na pół zatopione łodzie i stateczki. Li wyciągnęła rękę i powiedziała jedno słowo:

— Palembang.

McNeill poruszył się gwałtownie, mruknął coś do siebie i po chwili opadł na dno łodzi. Po ściągniętych brwiach można było poznać, iż rozmyślał nad czymś intensywnie.

Li ze smutkiem pokręciła głową o kruczych, gładko zaczesanych włosach. Z jej skąpych słów, wypowiadanych jakby pod przymusem, dowiedzieli się, iż w przeddzień upadku Singapuru, w połowie lutego, japońskie oddziały spadochronowe, które Chinka nazywała „diabłami z nieba", wspierane przez jednostki desantu morskiego, po krótkotrwałej i zaciętej walce zajęły bogate pola naftowe w pobliżu Palembang, a nieliczne wojska holenderskie wycofały się na Jawę, która również nie ostała się długo i padła w połowie marca, chociaż ciągle trwały tam walki, toczące się ze zmiennym szczęściem.

— Jaką mamy dziś datę? — spytał Peter.

— Nie mam pojęcia — brzmiała odpowiedź Alana. — Zupełnie zagubiłem się w czasie. Zagubiłem się we wszystkim — dorzucił ponuro. — Malaje padły, Sumatra padła, Jawa padła... gdzie się obrócić, dokąd się udać, jak ich odnaleźć ?

Tannera nie interesował los podbitego Palembangu, nie obchodziła również data. Australijczyk z natury rzeczy przejmował się innymi problemami. Jeden, natury ogólnej, polegał na fakcie, iż po zdobyciu przez wroga Sumatry i Jawy stanęła dla Japończyków otworem droga do Australii. Drugie zagadnienie było bardziej osobiste i bezpośrednio dotyczyło majora.

— Jak długo będziemy włóczyć się na tej zatabaczonej łajbie? — mruknął gniewnie. — Przecież tutaj muszą się kręcić setki „żółtków"! Lada chwila nas zauważą.

— Popatrz na Li. Jest spokojna, a więc nic nam nie grozi — zwrócił mu uwagę McNeill.

— Może nie grozi, a może grozi. Nie lubię wodnych podróży, a poza tym uważam, że dosyć mieliśmy wszelkiego rodzaju środków lokomocji. Proszę bardzo, czegośmy nie zakosztowali? Własne nogi, czółno, samolot, samochód, sampan...

— Brakuje jeszcze pociągu, co? — zaśmiał się z przymusem Peter.

XXIV

— Jeżeli kiedykolwiek doczekam się wnuków, co jest wielce nieprawdopodobne, zamęczę ich opowiadaniami o tej parszywej podróży z przeszkodami. A jeżeli nie zechcą słuchać, albo dziadkowi nie uwierzą, tak spiorę im tyłki, że skóra od kości poodłazi — zwierzał się Tanner zaszyty w kąt towarowego wagonu i ukryty pod arkuszami kauczuku. — To jest jakiś makabryczny, fantastyczny, beznadziejnie głupi kalejdoskop. Bezsensowny, nieprawdopodobny, ale prawdziwy. Bo i proszę: pstryk — przekręcisz i wszystko wywraca się do góry nogami. Był Singapur, nie ma Singapuru. Był Pasir Pandziang, nie ma Pasir Pandziangu. Był zboczeniec Teruci, nie ma go. Była latająca łódź, nie ma jej. Byli Hitchcock, O'Brien, Hancock, White, Vincent, Grocholski, byli Koblin Turnhouse, McCarthy i Cookins. Gdzie oni? Był poczciwy Henri i... pstryk — nie ma go i nie będzie. Pstryk — zjawia się Nang Sen i ciężarówka. Jedziemy i pstryk — zamiast Nang Sena mamy jego siostrę. Płyniemy sobie wytwornie sampanem i pstryk — znajdujemy się w wagonie. Tylko jeden Joe pozostanie wiecznie, choćby człowiek kręcił i kręcił tym kalejdoskopem, choćby pstrykał na lewo i prawo...

— Zamilknij, Geoff, nie rób tyle hałasu — upomniał McNeill.

Tanner miał rację. Sytuacja znów zmieniła się gruntownie. Milcząca Li przewiozła swych pasażerów na przeciwległy do Palembang brzeg, ukradkiem przeprowadziła przez gąszcze i wywiodła na nasyp kolejowy, gdzie na zardzewiałych szynach stał bez ruchu towarowy pociąg, składający się z kilkudziesięciu wagonów krytych wypłowiałym brezentem. Chinka bacznie rozejrzała się na wszystkie strony, uniosła róg brezentu jednego z wagonów, gwałtowną gestykulacją poleciła zbiegom wśliznąć się do wnętrza i ukryć pomiędzy zwałami kauczuku. (C. d. n.)

*) Rodzaj chińskiej łodzi o płaskim dnie.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji 307-26. Sekretariat 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział społeczny 341-10. Dział woj. 341-10. Dział miejski 228-32, 337-47. Dział sportowy. 208-95. Dział kult. i dział listów 343-80. NTU 303-04 (g. 10—12). Redakcja nocna 279-76.. Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do g. 15.30, sobota do g. 13.30. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i poczty. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka". RSW „Prasa". Łódź, Piotrkowska 96. Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier druk. mat. 50 g. Br.